

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego**, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

Telefon Administracji Nr. 637.

## Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . .	32 K	rocznie . . . . .	24 K
ówierórocznie 8 K — h.		ówierórocznie . . . . .	6 K
półrocznie . . . . .	16 K	półrocznie . . . . .	12 K
miesięcznie . . . . .	2 K 70 h.	miesięcznie . . . . .	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego** we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 lutego b. r. najmiłościwiej zamianować starszego radcę budownictwa w Ministerstwie kolei żelaznych Emanuela Szymańskiego, zastępcą dyrektora kolei państwowych z pozostawieniem tytułu starszego radcy budownictwa.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19 lutego 1914 l. XVII. 447/1 w sprawie tępienia wściekłych zwierząt w Galicji, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 lutego.

### Rozbicie się rokowań hr. Tiszy z Rumunami.

Dążąc usilnie do sanacji wewnętrznych stosunków Węgier, nawiązał hr. Tisza rokowania z narodową partią rumuńską, która w Sejmie stanowi żywioł opozycyjny. Rokowania szły od początku dość opornie, pocieszano się jednakowoż nadzieją, że nie spełzną na niczem. Tymczasem nadzieja ta, jak z depesz już wiadomo, zawiodła najzupełniej. Onegdaj musiano uznać, że rokowania utknęły w martwym punkcie i że dalsze ich prowadzenie byłoby tylko stratą czasu.

Stronictwo rumuńskie uchwaliło rezolucję sformułowaną wprawdzie w tonie bar-

dzo uprzejmym, niemniej jednakowoż stwierdzając dobitnie, że ofiarowane Rumunom przez rząd węgierski warunki są wprost nie do przyjęcia, na tej bowiem podstawie nie da się oprzeć trwałej harmonii pomiędzy węgierską polityką rządową a dążeniami partii narodowościowej rumuńskiej.

Memoriał wręczony przez reprezentantów tego stronnictwa prezesowi gabinetu stwierdza, że komitet zawsze żywi przekonanie, iż przeciwnictwa, jakie istniały od r. 1867 pomiędzy Węgrami a Rumunami, ustąpią, skoro tylko czynniki kierujące nabędą przekonania o prawdziwości i patriotycznym uzasadnieniu dążeń. — Rumunów. Dlatego też wspomniany komitet z radością przyjął inicjatywę prezesa gabinetu ku pogodzeniu polityki rządowej Węgier z politycznymi, kulturalnymi i gospodarczymi celami rumuńskiego ludu, czem głębokiemu rozgoryczeniu tego ludu położonyby koniec. Komitet żywi przekonanie, że patriotyczna gotowość szefa rządu mogła być już obecnie doprowadzić do pojednania, z żywym jednak ubolewaniem zaznacza, iż ofiarowane przez prezesa gabinetu warunki nie zdołają choćby na czas krótki wyrównać różnicę pomiędzy aspiracjami Rumunów, a poglądami rządu. Propozycje bowiem nie przyznają nawet tego minimum żądań, do jakich uprawnia Rumunów ich stosunek liczebny i kulturalny rozwój.

Wśród takich okoliczności stwierdzić wypada z przykrością — ciągnie memoriał dalej, — że także w ostatnich czasach do narzekania ze strony ludności rumuńskiej nie brakło powodów, a polityczne jej położenie nie tylko nie polepszyło się, lecz owszem uległo zmianie na gorsze skutkiem nowej ordynacji wyborczej, ustaw o nowym podziale okręgów wyborczych, ustawy prasowej, jakoteż skutkiem nowych przepisów o zgromadzeniach. Komitet tedy, zapewniając o swej patriotycznej miłości i przywiązaniu do Tronu, ubolewa, że zmuszony będzie nadal z całą energią walczyć o usunięcie ucisku i zdobycie tych praw dla ludności rumuńskiej, jakie jej się należą. W walce tej komitet niezawodnie mieć będzie za sobą poparcie całego narodu rumuńskiego.

Jak widzimy, ton memoriału jest mimo uprzejmej formy wcale stanowczy. W kołach

rządowych jednak oddają się nadziei, że w niedługim czasie rokowania podjęte będą na nowo i z lepszym już rezultatem. Nadzieję tę wyraził też hr. Tisza, przyjmując od deputacji rumuńskiej wystosowany doń memoriał. Także minister spraw wewn. Sandor wyraził się w podobnym duchu.

W kołach rumuńskich natomiast uważają podobno rokowania jako definitywnie zerwane i nie przypuszczają, by nawet podjęcie ich na nowo do lepszych doprowadzić mogło wyników. Na tej przynajmniej podstawie, na jakiej toczyły się ostatnie rokowania, nigdy porozumienie możliwym nie będzie. Stronictwo rumuńskie trwać będzie nadal przy dotychczasowym programie i, jak dotąd, zwalczać będzie także w przyszłości politykę rządową.

Jako na główną przyczynę rozbicia się rokowań wskazują ze strony rumuńskiej na to, że hr. Tisza w zamian za nieznaczne ustępstwa, domagał się zupełnego zerwania z dotychczasową polityką partii rumuńskiej i porzucenia dotychczasowego programu. Wstąpienia Rumunów do partii pracy hr. Tisza nie domagał się, ale postawił za warunek, by ustępstwami, jakie Rumunom ofiarował, zapieczętowali oni raz na zawsze politykę dotychczasową i nigdy już dalszych nie stawiali postulatów.

Owóż posłowie rumuńscy oświadczają, że za taką rezygnację nie mogliby przyjąć na się odpowiedzialności wobec rodaków.

Zamiarem jest podobno hr. Tiszy, sprokować w Sejmie w jak najkrótszym czasie interpelację, by w odpowiedzi mógł parlamentowi zdać sprawę ze swych zabiegów o pozyskanie Rumunów. Interpelację wnie- sie p. Juliusz Bujanovics.

## Sprawy sejmowe.

(Z komisji budżetowej).

□ W komisji budżetowej prowadzono wczoraj w dalszym ciągu generalną rozprawę nad budżetami krajowymi z r. 1913 i 1914 i nad sposobem pokrycia niedoboru.

Ze strony Wydziału krajowego wzięli udział w obradach JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski, oraz członkowie Wydziału krajowego Dąbski i Jalił.

Przemawiali pp. Rutowski, Głabiński, Niezabitowski, Hupka, Kędzior, Krzysztofowicz, Dąbski, Krzczunowicz Aleksander i Biały.

Wszyscy mówcy oświadczyli się za pokryciem niedoboru budżetowego pożyczką: niektórzy tylko za r. 1913, inni za lata 1913 i 1914.

P. Biały wystąpił przeciw poruszonyj myśli zaprowadzenia opłat szkolnych w szkołach ludowych.

Obrady trwały od godz. 4 do 8 wieczór; dalszy ciąg dziś o godz. 4 po południu.

W rozprawie generalnej zapisanych jest jeszcze kilku mówców.

Obecnie skończy się na uchwaleniu jedynie przewidywanego budżetowego na 6 miesięcy.

## Polacy pod berłem pruskim.

(Przed wyborami w Obornikach i Świeciu).

W najbliższym już czasie odbędą się pod berłem pruskim wybory uzupełniające dwu posłów do parlamentu niemieckiego, mianowicie w W. Ks. Poznańskim w okręgu obornicko-szamotulsko-międzychodzko-skwierskim, oraz w Prusach zachodnich w okręgu świeckim. Mandat z pierwszego okręgu zaważował wskutek tragedii w Mokrych Dakowach, w drugim wskutek unieważnienia przez parlament wyboru tamtejszego posła Halema.

W obu tych okręgach ludność polska stanowi liczącą większość; w okręgu obornicko-szamotulskim było według ostatniego spisu ludności 57.4 procent Polaków, a 43.6 procent Niemców, w okręgu świeckim 52 proc. Polaków a 48 proc. Niemców. To też oba okręgi reprezentowane były przez dłuższy przeciąg czasu w parlamencie przez posłów polskich; pierwszy z nich do ostatniej chwili — drugi do r. 1912, w którym wskutek nieby-

17)

Józef Weyssenhoff.

## PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

VI.

(Ciąg dalszy).

Marcelka zarumieniła się:

— Mieszkam na Polesiu, rzadko wyjeżdżam, jednak staram się ubierać po angielsku, bo to najpraktyczniej.

— Jednak trzewiki ma pani francuskie.

— Kupione w Mińsku.

— Wszystko jedno, ale naśladowane z Francji.

— Nie; buciki, jak wszystko inne, białoruskie... co to ma do rzeczy?

— Więc przechodzę od butów do ideałów. Każda rzecz zresztą, nawet but, czyli pojęcie buta, ma swój ideał. Zgadza się pani na to twierdzenie?

Zawahała się nieco panna, spojrzała nieufnie na Edwarda, rzekła wreszcie:

— Przypuszęmy.

— Więc musi pani przyznać, że nasze ideały z zakresu życia społecznego, towarzyskiego, obyczajów, zabaw, aż do mody w mieszaniach i ubiorach — pochodzą z Francji.

— O, przepraszam! tak może było, ale już nie jest dzisiaj. My tu przynajmniej za-

czynamy być sobą, nie chcemy nikogo naśladować.

— My? — powtórzył Edward — czy pani mówi za jakąś grupę?... może za całą prowincję?

— Za pewien gatunek ludzi niepodległych, których pan nie zna — odpowiedziała Marcelka zarożumiała i tajemniczo.

— Skłaniam głowę — odrzekł Edward. Diacząc więc pani mówiła przed chwilą, że naśladuje w tem i owem Anglię, a stroni od Francji?

— Mówiłam, że w ideałach... no i w szczegółach praktycznych.

— To pani zna zapewne życie angielskie i francuskie? — zapytał Kotowicz, choć wiedział, że otrzyma odpowiedź przeczącą.

— Nie oświadczyłam, że z książek, z wykładów...

— Z jakich wykładów, jeżeli wolno zapytać?

— Byłam słuchaczką na Uniwersytecie w Moskwie.

Tu wtrącił się do rozmowy Olesza, tłumacząc z niejakim pospiechem:

— Krewnych mamy w Moskwie, Polaków. Posłałem tam Marcelkę na naukę.

— Aa — zadziwił się Kotowicz i zwrócił się znnowu do Oleszanki: To pani może popiera kulturę wschodnią?

— Każdy powinien rozwijać kulturę, zastosowaną do swojej rasy i klimatu, a nie naśladować form obcych, zwłaszcza przeżytych — wydekłamała panna.

— Zapewne. Jednak ludzie uczą się od ludzi i pokolenia od pokoleń; przerabiają to po swojemu i stosują do nowych warunków bytu. Taki preparat, wyrobiony przez wieki, nazywamy kulturą własną. Ale przecie wolno

każdemu młodszemu narodowi wybierać źródła swej cywilizacji według upodobania, według pokrewieństw sympatycznych. Że zaś w naszej kulturze jest mnóstwo pierwiastków francuskich, to rzecz oczywista. Dosyć spojrzeć tu naokoło siebie, na meble, na serwis, z którego pijemy kawę; dosyć posłuchać zwrotów naszej konwersacji. A literatura nasza społeczna, czyż nie jest rodem z Francji? przynajmniej co do sposobów pisarskich?

— To też literatura rosyjska jest silniejsza, bardziej z treścią życia związana. — Taki Gorkij, Andrejew, Arcybaszew! — zapalała się panna.

— Twierdzenie trochę pośpieszne — rozgrzał się też Kotowicz. — Jest to literatura... efektowna, bo ma formę świetną, zapożyczoną z Zachodu i duże talenty pisarskie, ale za treść ma tylko — nie pierwotność poetyczną i cenną, ale dziec zwyrodniałą, zgniłą przed okresem dojrzałości, zdziwienie dzieci.

— Za to literatury dojrzałe są bardzo nudne, panie Kotowicz! Mnie się wydaje, kiedy czytam francuską książkę, że pisze jeszcze ten stary człowiek z 18-go wieku, przebrany tylko w nowy surdut.

— Bo narody zachodnie, choć się przekształcają, ewoluują z tradycji. A postęp świata jest jednak najokazalszy na Zachodzie. Wschód zaś Europy nie ma zdolności do cywilizacji; gnije, nie wydawszy z siebie nic prawie dla ludzkości — jak Bizancjum.

— A Grecya?

— To był kwiat Południa — wspaniały. — Dawno jego nasiona wsiąkły w glebę europejską, we Włochy, we Francję. Szczep już nie istnieje.

— W takim razie pan nie jest wcale Słowianinem, panie Kotowicz.

— Bardzo zachodnim, proszę pani. A nawet, mówiąc poprostu, jestem Polakiem. To jest pojęcie odrębne. Grzebać się w swych protoplastach z przed okresu ustalonych typów narodowościowych? — Moglibyśmy dojść do tego, że jesteśmy wszyscy Indusami.

— A ja jestem wschodnia — odezwiała się Marcelka przekonanie.

Spojrział na nią Edward zrazu ostro, potem, ujrawszy, jak promień słońca gra w jej złotych włosach, na zapłonionej twarzy, na oczach i ząbkach wyiskrzonych wojowniczo, uznał, że należy zakończyć dyskusję i rzekł z uśmiechem:

— Chyba dlatego, że wygląda pani, jak jutrenka.

Usmierzło to pannę, chociaż odeła usta: Olesza zaś poruszył się na krześle, jakby dając znak, że dosyć tego.

— Ot masz piękny komplement!... A co do tego, czy my Słowianie, to podzielam pogląd pana Edwarda. Jacy my Słowianie?! Co nam po związku bałkańskim, po wywołaniu małych państw słowiańskich? Toż my z Bułgarami tyle mamy wspólnego, ile z Turkami! — Mówią: odrodzenie tych tam Słowian zwraca uwagę mocarstw, że nam przedewszystkiem należą się prawa narodowe. Bajki! Tamtych trzyma słaba Turcja, to się i wybijają na wolność; nas duszą silni, to i wytłumaczą nam, że inaczej być nie może.

Nikt nie oponował — więc i przerwała się dyskusja.

(Ciąg dalszy nastąpi).



wałych nadużyć kandydat niemiecki, landrat Halem „pokonał” kandydata polskiego p. Sas-Jaworskiego.

W tym okręgu zachodnio-pruskim, Świeciu, zdobycie mandatu wymaga ze strony polskiej wogóle wyteżenia wszelkich sił; lecz i w okręgu obornicko-szamotulskim walka zawsze była zawzięta, ponieważ po stronie niemieckiej usiłowano najrozmaitszymi sposobami powstrzymać chociaż część wyborców polskich od spełnienia obowiązku wyborczego. Przy wyborach w r. 1912 głosowało w tym okręgu z 33.615 uprawnionych do głosowania 30.222, — czyli około 90 procent wszystkich wyborców. Z tej liczby oddanych głosów otrzymał kandydat polski hr. Maciej Mielżyński 15.837 głosów, niemiecki 13.164 głosów, a socyalista 1084 gł. Po stronie niemieckiej twierdzono wówczas, że kandydat polski zwyciężył jedynie dzięki tej okoliczności, iż znaczna część licznych w tym okręgu Niemców katolików (3400 wyborców) oddała mu głosy.

W twierdzeniu tem było mimowolne przyznanie, iż niemieccy właściciele ziemscy dopuszczali się nadużyć, to znaczy powstrzymywali od urny wyborczej swoich polskich robotników; wobec bowiem dość znacznej liczebnej przewagi ludności polskiej, zwycięstwo polskie powinno być zupełnie pewnem, nawet bez pomocy Niemców katolików, gdyby tylko wszyscy polscy wyborcy spełnili, względnie mogli spełnić obowiązek wyborczy.

Z tego rodzaju nadużyciami po stronie niemieckiej i tym razem liczyć się trzeba, tem bardziej nawet, ponieważ Niemcy postanowili teraz okręg ten zdobyć za „każdą cenę”. W tym celu, aby Niemców katolików odwieść od głosowania na Polaka, postawili jako wspólnego kandydata wszystkich stronnictw niemieckich Niemca-katolika, właściciela dóbr, p. Haza-Radlitza (którego ojciec stał czasu swego w obozie polskim podczas walki kulturalnej). Coprawda niemieccy wyborcy tego okręgu zwracają się w *Posener Zeitung* przeciwko tej kandydaturze. Przed wyborami w 1912 r. — wywodzi — kandydaturę Haza-Radlitza forsował niemiecki związek rolników oraz część wyborców niemiecko-katolickich powiatu skwierzyńskiego. Dareninie wówczas zwracano na to uwagę, że przy poprzednich wyborach kandydatura katolickiego fabrykanta Gengenego miała ten skutek, że większość katolickich wyborców oddała głos Polakowi. Dareninie zwracano uwagę na to, że i tym razem kandydatura Hazy-Radlitza będzie miała ten sam skutek i nie zadowoli wyborców więcej umiarkowanych. Nawet przewodniczący szamotulskiego

Towarzystwa wyborczego konserwatywnego zwracał na to uwagę, że związek rolników nie może stawiać kandydata. Landrat powiadał skwierzyńskiego zaręczał, że Niemcy katolicy jego powiatu będą głosowali na Hazy-Radlitza. Nie wiedział on wcale o tem, że Niemcy katolicy mają szczególne przyczyny, aby głosować przeciwko Radlitziowi, a za Polakiem. Delegat centrowy na owem zebraniu oświadczył, że Niemcy katolicy co do jednego oddadzą głos Radlitziowi. Skutkiem wszystkich tych zapewnień było to, że nieomal wszyscy Niemcy katolicy oddali głos hr. Mielżyńskiemu. Autor artykułu przypomina, że przed wyborami sejmowymi w 1913 r. podobne zamieszanie wywołano ze strony centrowej przeciwko liberalnemu kandydatowi Ernstowi. Wobec wszystkich tych faktów autor twierdzi, że położenie dla Niemców, w powiecie jest smutne.

Z drugiej jednakże strony Niemcy liczą i na to, że czyn hr. Macieja Mielżyńskiego, dotychczasowego posła polskiego z tego okręgu, zniechęci wielu Polaków, zwłaszcza z ludu, wogóle do udziału w wyborach.

Po stronie polskiej postawiono kandydaturę, nad którą lepszej i odpowiedniejszej pomyśleć sobie trudno, mianowicie kandydaturę wybitnego i zasłużonego kapłana, ks. prałata Kłosa z Poznania. Lecz mimo to zmobilizować będzie trzeba wszystkie siły polskie, aby walka nie skończyła się przegraną. W całym tym okręgu rozwinięto nader ożywioną akcję agitacyjną, która jest wzorem solidarności narodowej i poczucia patriotycznego. Oby wydała pożądany wynik.

W okręgu świeckim w Prusach zachodnich sytuacja jest mniej korzystna. Tam Polak zwyciężał zwykle najwyżej stu lub stukilkudziesięciu głosami na mniej więcej 16 do 17 tysięcy głosujących, tam każde nadużycie może zachwiać zwycięstwem polskiem. Mandat landrata Halema dwukrotnie wprowadzie unieważniono z tego powodu; zdaje się jednakże, że i tym razem nie zaniecha on swego systemu. Tu zatem walka będzie jeszcze zaciętsza, niż w okręgu obornickim.

Gdyby i tu powiodło się przeprowadzić wybór Polaka, Koło polskie w parlamencie niemieckim liczyłoby znów 20 posłów.

## Z pod berła rosyjskiego.

(Następca Skłona. — Głosy prasy rosyjskiej o nowym premierze. — Zjazd nacjonalistów).

Dość zbliżone do prawdy pogłoski twierdzą, iż wielkorządcą warszawskim i głó-

wnodowodzącym wojsk Królestwa Polskiego został minister wojny Suchomlinow. Nominacja to wysoce znamienna, dotychczasowy bowiem minister wojny posiadał opinię najtęższego wodza wśród rosyjskiej generalicyi. System rządzenia Królestwem Polskiem nie ulegnie widocznie żadnej, tak bardzo upragnionej zmianie: generał będzie ścisłym wykonawcą rozkazów petersburskich. Czy zdoła się i na własną inicjatywę w zakresie polityki wewnętrznej Królestwa? rzecz bardzo wątpliwa.

*Kuryer Warszawski* otrzymał następującą depezę z Petersburga:

Panuje tu opinia, że gdyby minister wojny, gen. Suchomlinow, był mianowany generał-gubernatorem warszawskim, to w każdym razie niedługo pozostawałby na tem stanowisku, oddawna bowiem pragnie być namiestnikiem na Kaukazie, stanowisko to zaś wobec sędziwego wieku hr. Woroncowa-Daszkowa (liczącego z górą 90 lat) może być niezadługo wolne.

\*

Wczoraj zebraliśmy wiązaną głosów prasy rosyjskiej o Kokowcowie; dzisiaj nie od rzeczy będzie powtórzyć najcharakterystyczniejsze sądy o jego następcy, skostniałym w reakcyonizmie niedoświadczonym starcu — Goremykinie. Dlaczego on właśnie wysunięty został na naczelne stanowisko w państwie — odpowiedź trudna. Doświadczenia z przeszłości, kiedy dzisiejszy szef gabinetu rosyjskiego był bądź co bądź bodaj znacznie młodszy, nie pozwalają na wysnuwanie zbyt różnorodnych przesłanek na przyszłość, a obecna doba wymaga przecie przedewszystkiem męża o szerszych horyzontach, zdecydowanych zapatrywań, silnej woli.

Czego sobie życzyć od nowego prezesa Rady ministrów? — zapytuje *Wieczernie Wremia* i taką odpowiedź daje:

„Powinien stać na straży prawa. Sam nie zbaczając w żadną stronę, powinien prowadzić rząd po drodze surowego prawa. Wolny od teki, ma możność równowagi i jednoczenia działalności różnych ministerstw... Pragniemy, aby pierwszy dostojnik państwa, życzyli sobie traktować ciała prawodawcze, poręczone przez prawa zasadnicze, aby odpychał precz wszelką „pomoc postronną” osób i organizacji ochronnych. Dla szczęścia Rosyji pragniemy, aby jak najwyraźniej okazał, że jest obrońcą prawa, a tem samem prawnie istniejącego ustroju państwowego. Rosya jest zmęczona bezprawiem. P. Goremykin pozwoli jej odetchnąć, jeśli przywróci powagę prawa. Koniec końców, niewielkie to wymaganie...”

Kadeckie *Russkija Wiedomosti* nawet tak skromnych nadziei nie chcą żywić. „Tak samo — powiadają — jak mianowanie w roku 1911 naczelnikiem rządu p. Kokowcowa nie oznaczało nowego kierunku politycznego i dymisya tego nie oznacza. Byłoby inaczej, gdyby następcą jego został działacz wyrazisty i samodzielny. Alieci na następcę wybrano najmniej „programowego” przedstawiciela biurokracyi.

„Jeden z dzienników zaznaczywszy, że pp. Goremykin i Bark byli kandydatami ks. Mieszczańskiego, pisze, że należy jeszcze wyjaśnić, czy nowi dostojnicy podzielają zdanie ks. Mieszczańskiego, że trzeba prawa zasadnicze zmienić, Dumę rozwiązać i t. d.

„Co do p. Goremykina — ciągną *Russkija Wiedomosti* — wyjaśnienie jest całkiem zbyteczne, albowiem z góry rzecz można, iż na wszystko się zgodzi: i na rozwiązanie Dumy, i na jej utrzymanie, a nawet, w pewnych warunkach, na jej wzmocnienie, ale w żadnym z tych razów roli głównej odgrywać nie będzie.

„W roku 1906 mówił on w pierwszej Dumie o „pierwszorzędnem znaczeniu środków, zmierzających ku odrodzeniu naszego prawodawstwa na zasadach manifestu październikowego” — i złożył Dumie projekty o... palni i cieplarni Uniwersytetu dorpackiego. Gdyby tak inny minister był postąpił, można by było wziąć za drwiny z Dumy, ale p. Goremykin takiego zamiaru nie miał. Był prezesem ministrów wtedy, kiedy nie wiadano: czy uwzględnić żądania Dumy, czy ją rozwiązać, kiedy żadnego zgoda programu nie posiadano — i on bez cienia ironii wniósł projekt praw o palni i oranżeryi.

„Mianowanie p. Goremykina — kończą *Russkija Wiedomosti* — potwierdza tylko fakt, że urząd prezesa Rady ministrów stracił w Rosyji znaczenie polityczne. P. Goremykin będzie prezesem ministrów, politykę zaś będą uprawiali inni, przyczem każdy będzie ją prowadził na własną rękę.”

To na szefa rządu olbrzymiego państwa istotnie za mało!

\*

W Petersburgu rozpoczęły się pod przewodnictwem Bałaszowa — jak już doniosły depeze — obrady, oddawna szumnie zapowiadane „wszechrosyjskiego” zjazdu nacjonalistów. Nie pomogły jednak zapowiedzi, nie pomogła hałaśliwa reklama: zjazd zrobił, jak to stwierdza nawet nacjonalistyczne *Nowe Wremia*, zupełne fiasko.

A więc uderza przedewszystkiem zdumiewająco, jeżeli nie wprost śmiesznie mała

35)

## TAJEMNICZA SPRAWA.

(*Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée*).

VII.

Ofiara żąda pomszczenia.

(Ciąg dalszy).

Margrabia lekko wzruszył ramionami i wyszedł z zamku. Powietrze noene odświeżało nieco jego rozgorączkowane ciało i uśmierzalo niepokój.

Szedł krokiem rażnym wśród nocy bardzo ciemnej, nie odczuwając trwogi najmniejszej.

Tak doszedł niebawem do swej alei parkowej i zatrzymał się pobożnie u krzyża, u stóp, którego czekał nań zwykle idyota Mau-fait.

Ale zaledwie ukląkł, aby odmówić modlitwę, gdy porwał się, drżąc cały, czując, że go oblewa zimny pot przerażenia. Zdało mu się, że znowu słyszy głos dziwny, głos jakby p. de la Rochemancée, powtarzający mu nad uchem:

„Chcę być pomszczony”.

Niedarmo Donat był dzieckiem Wandei, urodził się i wychował w tym kraju, pełnym zabobonów i przesądów. Niedarmo od dziecka nasłuchiwał się dziwnych opowieści o zamkach nawiedzonych przez duchy, o strachach i upiorach. Zabobonna trwoga ogarnęła go całkowicie. Usiłował się buntować i krzyknął głośno:

— Ten, który wziął się mnie przesładować jest nikczemnym, podłym teńhorzem! Ale wnet potem upadł na kolana i błagał:

— Jeśli ty tu jesteś duchu zamordowanego, — czego chcesz odemnie? Wszak znasz prawdę? Czyżbyś ty, duchu wyzwolony z namętności ludzkich, ty błogosławiony, wybrany, czyżbyś mógł pragnąć zemsty? czyżbyś chciał, abym to ja ją spełnił?

Tej nocy, dopiero nad ranem usnął Donat i we śnie nawet trapiiony przywidzeniami.

### Na tropie.

Panna de la Rochemancée, chociaż uprzedzona przez Médéric'a, doktora i ks. du Rosnay, znalazła wszakże Donata bardzo zmienionym, gdy on w dwa dni później pojawił się u niej. Zmian takich nie spodziewała się nigdy, a myśląc, że może to jej oziębłość była tego powodem, uczuła jakby rzewny wyrzut sumienia.

— Książd du Rosnay — ozwała się głosem ciepłym, przypominającym dawne, dobre czasy — musiał ci mówić zapewne, że my tu wszyscy byliśmy o ciebie mocno zaniepokojeni.

— Wspominał mi o tem, Odda, i z głębi serca jestem wam wszystkim wdzięczny.

Wzrok jego, przy tych słowach wyrażnie mówił, że o nią jedynie i o jej zainteresowanie się mu chodziło.

Ale ona nie dawała nic więcej. Chociaż w głębi duszy wzruszona i zasmucona, przybrała na siebie maskę dumnej oziębłości, od chwili, w której on odmówił złożenia mściwej przysięgi.

Rozmowa co chwila słabła. Bo i o czemże tu mówić, skoro nie było można poruszyć przedmiotów, najbardziej pięknych, zapewniających wyłącznie umysł i serce. Gdy więc Odda opowiedziała o wypadku, jakiemu uległa pewna stara kobieta wiejska, którą leczyła i pielęgnowała, gdy opisała z dwuznacznym uśmiechem radości dzieci Hilariona, którym jakiś nieznanzy dobroczyńca przysłał ciepłe odzienia, gdy wreszcie rozpytała się margrabiego o sprawę misji do króla, — przedmiot rozmowy wyczerpały się całkowicie i Odda czuła, że nadchodzi moment krytyczny ciężkiego mileczenia, tak niebezpiecznego dla jej pozornej obojętności, już i tak nieco zachwianej.

Sześciem dla niej weszła pani de Margigny bardzo wzburzona, z dziwną opowieścią o jakimś cudownym objawieniu w okolicy, zapowiadającym bliską a okropną katastrofę. Opowieść jej, słuchaną z roztargnieniem, przerwał stary Conan, niosący na tace list w dużej kopercie.

Poznawszy charakter pisma księcia de Thorigny, Odda nerwowo wyciągnęła rękę.

— List jest adresowany do pana margrabiego de Mériadece, — zauważył Conan.

Donat, który przeczuwał nowe jakieś nieprzyjemności, nie mógł powstrzymać nerwowego odruchu, natychmiast zauważonego przez obecnych.

— Proszę list odeztać — rzekła zimno Odda, powstając i odchodząc ku oknu.

— Ten biedny margrabia stał się okropnie wrażliwym, — szepnęła pani de Margigny. Od czasu tej straszliwej katastrofy, która na nas spadła...

— A, od tego czasu... — powtórzyła Odda dziwnym głosem — podczas kiedy w jej wielkich, czarnych oczach, zapaliły się błyski.

I pozostała tak, w pozycei stojącej, nieruchoma jak posąg, ze wzrokiem utkwionym w okno.

List był istotnie od ks. de Thorigny; prosił on margrabiego, by niezwłocznie udał się do Saint-Prouant, pod warunkiem, aby tam noc spędził. Miało się tam odbyć ponowne zebranie, celem stanowczego omówienia sprawy i wyboru delegata.

— Postanie księcia — ozwał się Conan — oczekuje na odpowiedź pana margrabiego. Prosi on, by pan margrabia bez zwłoki z nim pojechał. Z Mériadece, dokąd najprzód się udał, odesłano go tutaj, a to zabrało dość czasu. Książę zaś bardzo naglił.

Donat się zawahał. Rozumiał on bardzo dobrze, że książę, nie mogąc w inny sposób przyjść mu z pomocą, chciał przynieść mu ulgę, oddalając go ztąd chwilowo. Rozumiał także, że wybór jego na delegata mógłby być narzucony na niebezpieczeństwo, w razie jego nieobecności. Wahał się jednak tak dalece, że nie chciał jechać razem z posłańcem i obiecał tylko pośpieszyć jak najrychlej, po załatwieniu nagłej sprawy. Ta nagła sprawa polegała na tem, że Donat chciał udać się pierw do Saint-Sauveur, widzieć się z Rogerem i uprzedzić go o swoim możliwym wyjeździe.

Jak zwykle Roger, usadowiwszy margrabiego, pozostał w postawie stojącej, z głową pochyloną.

Braciszek „słuchacz”, wedle reguły zawsze przy rozmowach obecny, siedział w kącie rozmownicy.

Był to człowiek wyglądający dobrze, z twarzą uśmiechniętą i zadowoloną, który pa-

trząc na tych dwóch ludzi, zapytywał siebie zapewne w duchu, jakie życie prowadzić musieli ci „światowcy”, skoro na ich twarzach młodych wyrte było takie znużenie i zniszczenie.

Podnosząc głowę p. d'Arbairissel ujrzał zmienioną twarz margrabiego i nie mógł powstrzymać bolesnego okrzyku:

— Co ci jest? Spotkało cię nieszczęście?

— Chwilowa niedyspozycja... zawrót głowy... Uspokój się.

Nowicyusz nie zdawał się jednak uspokojonym, wzrok jego, znowu pełen blasku, badał, pytał z trwogą.

Nie otrzymując odpowiedzi na to milczące pytanie, szepnęła:

— Czasem umiera się... pod brzemieniem...

Mériadece milczał.

— Gdybyś był w niebezpieczeństwie życia, czybyś mnie zawezwał?

— Tak! — odrzekł Donat wzruszony.

— Przrzekasz mi to?

— Przrzekam.

— Dziękuję. Przrzeczenie to daje mi

odwagę powiedzieć ci: nie wracaj już tutaj... A przynajmniej nie tak rychło. Obecność twoja, to dla mnie ostatnia uciecha światowa, której wszakże muszę się wyrzec. Bądź zdrow.

— Bądź zdrow... — powtórzył Mériadece.

Ten, który mógłby zaglądać do głębi ich dusz, ujrzałby tam cały dramat bólu.

Z pewną chorebłą obawą przekraczał Donat próg zamku Saint-Prouant, nawiedzono go przez duchy. Czuł to, że w stanie osłabienia, w jakim się znajdował, ponowny tajemny apel do niego, ze strony żywego czy umarłego, mógłby go reszty sił pozabawić.

Ale obawa okazała się płonną. Żaden głos, żadne echo domagające się zemsty, nie dało się słyszeć.

Przyjęty serdecznie przez księcia, a z uszanowaniem przez zgromadzonych, którzy już w nim widzieli swego posła do króla, zając się musiał wyłącznie sprawami swej misji, a późno w noc udawszy się do swego pokoju na spoczynek, po raz pierwszy oddawna usnął spokojnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).



liczba uczestników. Dość powiedzieć, że w obradach uczestniczy wraz z członkami Dumy i Rady państwa, członkami komitetu klubu nacjonalistów i przedstawicielami prasy około 80 osób. Z całej „nieobjętej” Rosyi, którą zjednoczyć chce związek nacjonalistów, przybyło tylko 21 delegatów. Wszystkie wyższe zakłady naukowe reprezentowane są aż przez 4 studentów, literatura przez... Mienzikowa z *Nov. Wremieni*. Oto wszystko, co na zjazd wysłał 160-milionowy naród rossyjski, którego uosobieniem, jak się wyraził arcybiskup Eulogiusz, jest wszechrossyjski związek nacjonalistów.

Obrady zagał Bałaszow, który mówił dużo o tem, jak to było za Stółypina, a jak jest teraz. A jest źle: nacjonalistów słuchać nie chcą, z nacjonalistami nie liczą się ani Duma ani rząd. Wpłynąć to oczywiście musiało ujemnie na działalność klubu nacjonalistów. A jaskrawym wyrazem „działalności” tej jest sprawozdanie, odczytane przez Ładomirskiego. Dowiadujemy się z niego np. że w roku ubiegłym suma wkładek członkowskich wyniosła... 174 ruble. Jak na instytucję, marzącą o wciągnięciu w szeregi swoje 160 milionów, to trochę za mało.

Nie lepiej się powodziło i wydawniczej działalności nacjonalistów. Broszury wydawane przez nich, znajdowały z początku znaczny pokup, popierane bowiem były przez władze administracyjne i niektóre ziemstwa, zwłaszcza w Kraju Zachodnim. Dziś i to uległo zmianie. Ministerstwo oświaty weszło w porozumienie z pewną moskiewską firmą wydawniczą, przez co zmniejszyło się znacznie zapotrzebowanie wydawnictw nacjonalistycznych. Wobec tego klub nacjonalistów w inną stronę skierować musi swą działalność wydawniczą.

## Ze Skupeczyny serbskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Skupeczyny serbskiej prezes gabinetu Pasicz, odpowiadając na interpelację p. Draskowicza w sprawie napadu Albańczyków na terytorium serbskie we wrześniu z. r., podniósł, że rząd wydał wszelkie zarządzenia, aby zapobiedz powtórzeniu się podobnych napadów. Ponieważ wydane zarządzenia wojskowe okazały się niedostateczne, szef sztabu generalnego generał Misiez za karę przeniesiony został w stan spoczynku. Po wyczerpującej dyskusji Skupeczyna 74 głosami przeciw 47 przeszła do porządku dziennego nad wnioskiem opozycji o wyrażenie rządowi votum nieufności.

W ciągu dyskusji przywódca postępców Novaković podniósł, iż wtargnięcie Albańczyków na terytorium serbskie nastąpiło wówczas, gdy wojska serbskie dokonywały jeszcze operacji wojennych na granicy albańskiej; z powodu tego należało stwierdzić, że Albańczycy naruszyli ustaloną granicę i że wskutek tego poprzednia umowa w sprawie ustalenia granicy została złamana. Rząd popełnił błąd, że poddał się ultimatum jednego tylko mocarstwa. Grecy działali inaczej: oni poddali się dopiero zbiorowemu krokowi mocarstw. Mowca zaznaczył, że jeszcze w październiku wniósł w tej sprawie interpelację; dziś protestuje przeciwko temu, że dotychczas nie otrzymał na nią odpowiedzi i cofa ją.

Pasicz odpowiedział, że porównywanie Grecji z Serbią nie jest uzasadnione. Grecja znajdowała się w zupełnie innym położeniu. Austro-Węgry w istocie same jedne wystosowały ultimatum do Serbii. O motywach, które Mocarstwo to skłoniły do tego, każdy sam może sądzić. Sytuacja, stworzona wskutek tego ultimatum była bardzo poważna, a mowca chciał uniknąć poważnych konfliktów. Zmiana postanowień, powziętych na reunii ambasadorów w Londynie, mogłaby nastąpić tylko za zgodą wszystkich mocarstw, tembardziej, że Serbia zgodziła się na uchwały reunii.

Przywódca socjalnych demokratów Lapczewicz wywołał, że naród albański od stu lat pragnął razem z narodem serbskim walczyć o swą wolność i wydobyć się z pod jarzma tureckiego. Nierozsądna polityka rządu serbskiego wpędziła Albańczyków w ramiona Austro-Węgier i Włoch. Już w r. 1904 reprezentanci Albańczyków przybyli do Belgradu, aby z przywódcami narodu serbskiego omówić sprawę wydobywania obu narodów z pod jarzma tureckiego. Wówczas atoli przedstawiono Albańczykom takie trudności, że akcja ta rozbiła się. W r. 1912 Albańczycy znowu chcieli się z Serbami porozumieć i postępować razem. Nadzieje zawiodły atoli Albańczyków. Mowca w ostrych słowach potępia politykę rządu.

Prezydent Pasicz w odpowiedzi oświadczył, że w istocie w r. 1912 rząd serbski porozumiewał się z przywódcami Albańczyków i przyrzekał im wszystko, czego żądali, jeśli połączą się z Serbią. Było wielu Albańczyków, którzy chcieli się na to zgodzić, ale byli i przeciwnicy; ci stali po stronie Turcji i zwyciężyli. W przyszłości Al-

bańczycy poznają, ile stracili z tego powodu, że nie złączyli się z Serbią. Nieodpowiednie wytyczenie granicy serbsko-albańskiej będzie ciągle przyczyną zatargów i rozmaitych trudności. Może w przyszłości odegrają się wypadki, które pociągną za sobą nowe uregulowanie granicy. Na razie Serbia musi liczyć się ze stosunkami, ale równocześnie musi być ciągle w pogotowiu. (Oklaski i okrzyki: *Živio!*)

Przemawiało jeszcze kilku mowców, poczem nastąpiły sprostowania faktyczne.

Gdy minister spraw wewnętrznych powiedział, że stosunki, istniejące w korpusie oficerskim wyjaśnił dziennik *Piemont*, zawołał jeden z dziennikarzy: To kłamstwo!

Przewodniczący Nikolic nie usłyszał tych słów, a gdy go o tem zawiadomiono, oświadczył, że poleci sprawę zbadać.

Wśród staroradykałów wywołało to wielkie wzburzenie. Prezydent z wielkim trudem zdołał przywrócić spokój, poczem posiedzenie zamknięto.

## Sprawa wysp.

*Polit. Corr.* zapisuje w sprawie wysp następujące głosy pracy tureckiej:

Tanin oświadcza, że dane w nocie rękojmie tak co do jakości, jak i co do zastosowania nie mogą rozproszyć obaw Turcji o swą egzystencję — obaw, na które Porta wskazała, składając los wysp w ręce mocarstw. Co do rękojmii, jakie ma dać Grecja to one wcale nie mogą wchodzić w rachubę. Gdyby za pomocą tych rękojmii mogła być rozwiązana sprawa wysp, to dawno ją by już rozwiązano. Turcy nie wątpią jednak, że opinie ich w tej sprawie wezmą mocarstwa pod rozwagę.

*Tasfir-i-Elkiar* pisze: Z doręczonej w Atenach noty wynika, że mocarstwa w zamian za ustąpienie z Albanii ofiarują Grecji wyspy. Dla nas sprawa wysp jest kwestią życia. Niejednokrotnie przekładaliśmy mocarstwem, w jaki sposób da się zabezpieczyć egzystencja Anatolii, ale nie znaleźliśmy posłuchu u mocarstw. Mocarstw obowiązkiem było, uregulować sprawę wysp w taki sposób, dzięki któremu pokój między Grecją a Turcją byłby zapewniony. Było to największą niesprawiedliwością, że kwestję wysp połączono ze sprawą opróżnienia Albanii, która to druga sprawa niema dla Turcji żadnego znaczenia. Ponieważ wyspy ściśle związane są z kwestją egzystencji Turcji w Anatolii, rzecz jasna, że najwłaściwszym rozwiązaniem tej sprawy byłoby pozostawienie wysp pod zwierznictwem Turcji. Rękojmie mocarstw wyłuszczone w ich nocie nie mają dla Turcji żadnego znaczenia. W ogólności stanowisko mocarstw dowodzi, że pragną one pozbęd się tej sprawy i zepchnąć ją na kark najbardziej interesowanym. Ci łatwiej znajdą sposób porozumienia.

W *Iktamie* czytamy: Nota mocarstw wywołała w Turcji przynębiające wrażenie. Mimo znanej stroniowości Europy liczone u nas na sprawiedliwość. Europa jednakże mimo najlepszych chęci i ciężkich ofiar ze strony Turcji pozostała wierna swej metodzie. Nota mocarstw sprawi nam niemal tyleż bólu, co ciężkie klęski w czasie wojny poniesione. My jednak nie wyrzekamy się nadziei, że pewnego dnia odzyskamy nasze prawa. Grecy doskonale wiedzą, iż dla Turcji sprawa wysp — to kwestja życia i że z powodu tej sprawy oba państwa będą musiały być nieustannie nawzajem przygotowane do napadu. Ponieważ zaś, w pewnych punktach interesy Turcji i Helenów schodzą się z sobą, więc może oni zechcą przeciw uznać za rzecz pożądaną, dojście do porozumienia z Turcją. Nie żyjemy bynajmniej wojennych zamiarów, przeciwnie szczęśliwi będziemy, jeśli bez sięgania do oręża uzyskane zostanie porozumienie.

*Sabah* wyraża ubolewanie z powodu rozstrzygnięcia mocarstw, które ze względu na utrzymanie integralności państwa otomańskiego w Azji stanowczo uleść musi zmianie. Gdyby może dla zaspokojenia Europy było potrzeba ponieść pewne ofiary, użyć pewnych kompensat, to Turcja ich nie odmówi. Nota mocarstw zakrawa w oczach tego pisma na przygotowanie nowej konwersacji dyplomatycznej. Porta znajduje się w tem położeniu, iż wykaże nieodpartymi argumentami, jak nieodpowiednie zapadło rozstrzygnięcie i wystąpi ze stosownymi *contre-proposycjami*.

## KRONIKA.

Lwów, 20 lutego.

### Kalendarz.

Sobota, (21 lutego): Eleonora król. — Onosława. — Fiedora S. Wschód słońca o godzinie 6:25 rano, zachód słońca o godzinie 4:50 po południu.

**Temperatura.** O godzinie 12 w południe +5 Cel.

— **Darowanie kary.** Najj. Pan darował resztę kary 84 więźniom; z tego przypada na zakład kary w Stanisławowie 13, we Lwowie 8, w Wiśniczu 3, na zakład karny żeński we Lwowie 1.

— **Dekoracja sali Koła liter. art.,** na jutrzejszy sobotni bal kostiumowo-maskowy, odbywa się od wczoraj pod bezpośrednim kierownictwem prof. Batowskiego, prof. Rozwadowskiego i doc. Polit. inż. Floryańskiego. Wczoraj, odbędzie się próba efektów świetlnych do szóstej figury kadryla.

Bilety wstępu są do nabycia w sekretaryacie Koła (pasaż Mikolascha) między godz. 12 a 2 w południe i 7 a 9 wieczorem. Zwracamy uwagę, że maskom nie będą sprzedawane bilety przy wejściu na salę, osoby więc mające zamiar się maskować, zechcą najpóźniej do soboty południa postarać się o karty wstępu.

— **Rozszerzenie Muzeum Lubomirskich.** Muzeum im. Lubomirskich, stanowiące nierozdzielny całość z Ossolineum, powiększy wkrótce swoje ubikacje. Mianowicie zajmie ono skrzydło pierwszego piętra, zamieszkane do niedawna przez śp. Małeckiego. Pozwoli to usunąć dotychczasową ciasnotę na parterze i zaadaptować dla celów muzealnych przedsiwzięcia z klatką schodową. Kustosze Muzeum dr. B. Gubrynowicz, projektuje też urządzenie obszernej pracowni z biblioteką podręczną i ciemni fotograficznej. Jeden z gabinetów poświęcony zostanie epoce Sobieskiego, gdzie rozwinięty będzie namiot Kara Mustafy. Kuratora Zakładu Ossolińskich, przyznać ma ku temu wysoki kredyt.

— **Reformy w policji lwowskiej.** W najbliższym czasie dokonane zostaną w policji lwowskiej reformy i ulepszenia w kilku najważniejszych działach. I tak jeden z urzędników jedzie do Wiednia celem odbycia studyów w tamtejszym biurze sanitarnym i moralności publicznej, inny urzędnik celem odbycia studyów w zakresie pomiarów i fotografii przepiętów, oraz dokładnego obeznania się z najnowszymi wynikami na polu daktyloskopii.

Rozszerzone i zreformowane zostanie również dla wygody publiczności biuro meldunkowe.

— **Kasa rękodzielnicza dla kobiet.** „Tow. popierania przemysłu kobiecego” przystępuje do zorganizowania w najbliższym czasie kasy rękodzielniczej dla kobiet. Celem tej instytucji ma być wspieranie wytwórczości przemysłowej i rękodzielniczej kobiet przez udzielanie zaliczek i kredytu na materiał surowy, maszyny, urządzenie warsztatów, spółkę wytwórczych i t. p. Wszystkie osoby zainteresowane w założeniu kasy rękodzielniczej dla kobiet zechcą zgłosić się listownie do biura Towarzystwa popierania przemysłu kobiecego, Plac Smolki 3, do dnia 8 marca b. r. Zebranie organizacyjne odbędzie się w połowie marca. Zgłaszać się mogą kobiety pracujące zawodowo we wszystkich działach przemysłu, rękodzielnia, sztuki stosowanej i zdobnictwa. Jednocześnie zakłada Towarzystwo popierania przemysłu kobiecego: „Biuro pośrednictwa przemysłowej pracy kobiet we Lwowie”.

— **Z Kasy miasta lwowskiego.** We wtorek, 24 b. m. na zakończenie karnawału wieczór z tańcami. Początek o godzinie 8 wieczorem. Dla panów strój balowy. Lista otwarta. W środę 25 lutego b. r. wieczór popielcowy ze współudziałem sił artystycznych i amatorskich. Początek o godzinie 8 wieczorem. W piątek 27 lutego b. r. koncert galic. Towarzystwa muzycznego z fund. dr. J. Malinowskiego, II. wieczór kwartetowy. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Bilety wydaje sekretaryat.

— **Ze sztuki.** Otwarcie zapowiadanej graficznej wystawy E. M. Liliena w salach lwowskiego Tow. Przyj. Sztuk Pięknych nastąpi w niedzielę t. j. 22 b. m. o godzinie 12 w południe. W sobotę odbędzie się *vernissage* dla prasy o godzinie 11 przed poł.

— **Koncesje na aptekę.** Namiestnictwo nadało prawomocnie magistrum farmacji: Ożaszowi Sandauerowi, koncesję na aptekę publiczną „pod Orłem” w Przemysłu na Zasaniu, a Gustawowi Krasuskiemu, koncesję na nową aptekę publiczną w Tarnopolu.

— **Gospisza na nowy kurs w miejskiej szkole domowarstwa** domowego liceum im. Król. Jadwigi we Lwowie przyjmuje dyrekcja liceum przy ul. Akademickiej w godzinach urzędowych. Kurs rozpoczął się 15 lutego; są jeszcze dwa wolne miejsca. Kurs trwa 5 miesięcy. Uczennice płacą czesne miesięcznie 10 koron.

— **Stacya telefoniczna.** Dnia 22 b. m. oddana zostanie do publicznego użytku centralna stacya telefoniczna w Borszczowie z ograniczoną służbą dzienną.

— **Egzamin strażacki.** Dnia 18 bm. odbył się w biurze krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie, ustawa przewidziany egzamin na naczelników zawodowych, do którego zasiadło 8 kandydatów. Z ramienia Wydziału krajowego wydelegowani zostali jako egzaminatorowie pp.: dr. Władysław Kozicki wice-sekretarz Wydziału kr., dr. Fels

kierownik lwowskiej stacyi ratunkowej, Józef Żytny naczelnik miejskiej straży poż. i Bolesław Wójcikiewicz dyrektor biura Kraj. Związku strażackiego. Pytania egzaminatorów dotyczyły: ustaw ogniowych, chemii, fizyki i historii pożarnictwa, szczegółowej budowy urządzeń pożarniczych, taktyki pożarniczej i t. d. Po przerwie odbyły się na miejskiej straży pożarnej ćwiczenia z przyrządami strażackimi. Jako uzdolnionych uznała komisja egzaminacyjna: Karola Górniaka z Sambora, Maryana Sakiewicza z Przemyśla, Józefa Gargasia z Tarnowa, dr. Bolesława Heynego ze Złoczowa i inż. Walentego Cyłę z Nowego Sącza; reprodukowano na czas nieograniczony do uzupełnienia wiadomości teoretycznych zakresu pożarnictwa uczestnika, 2 zaś uznano za uzdolnionych tylko na instruktorów straży pożarnych.

— **Wycieczkę do Dreznia** urządza sekcja wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz. w Wielkim Tygodniu w dniach od 7 do 11 kwietnia b. r. Uczestnicy zwiedzą słynną Galeryę obrazów, „Grünes Gewölbe”, „Johanneum”, Muzeum porcelany saskiej, chińskiej i japońskiej, zamek królewski, katedrę Brühlowską terasę, emmentarz i okolicę miasta.

Koszt wycieczki, obejmujące bilet III. kl. pociągu posp., noclegi, całe utrzymanie, tramway, wstępy do Muzeów, napiwki i t. d. wynoszą 110 kor. (44 rubli) od osoby.

W wycieczkę mogą wziąć udział osoby z poza sfer nauczycielskich, tak panie jak i panowie. Zgłoszenia do 15 marca przyjmuje i informacjami udziela p. Jan Szkodziński w Krakowie, ul. Smoleńska 27 II. p.

Za zgłoszonych do wycieczki uważa się tych, którzy przed 15 marca nadesłali zadatek w wysokości 20 kor. (8 rubli). Na odpowiedź pismem należy dołączyć markę.

— **Sierota po adjuńce podatkowym,** kaleka, zmuszona utrzymywać się z pensji sieroczej w kwocie 13 kor. miesięcznie, ginie wprost z głodu. Polecamy ją jak najgoręcej ofiarności naszych czytelników. Wszelkie datki przyjmuje administracja *Gazety Lwowskiej*: dla sieroty Stanisławy Oplustil.

† **Dr. Tadeusz Korff Liwery,** starszy radca Prokuratury skarbu, zmarł wczoraj we Lwowie.

Urodzony w Krakowie w roku 1855, w wieku późniejszym, bo dopiero w roku 1894 wstąpił do służby w lwowskiej Prokuratury skarbu, następnie pracował przez kilka lat w Prokuratury w Insbruku, od roku zaś 1898 ponownie we Lwowie, gdzie dzięki niezwykłym zdolnościom i pracowitości szybko przebył wszystkie szczeble kariery urzędniczej. Od szeregu lat był referentem spraw szlacheckich i fundacyjnych, których był wybitnym znawcą, a nadto od dłuższego czasu pracował w prezdyjalnym biurze Prokuratury skarbu. Na tem stanowisku wielką dobrocią i uczynnością, pamiętaniem o potrzebach wszystkich, gorącą chęcią czynienia dobrze każdemu, zaskarbił sobie głębokie przywiązanie i wdzięczność kolegów i podwładnych, między którymi niema prawie takiego, któryby przy tej lub innej sposobności nie zawdzięczał mu jakiejś przysługi.

Cichy i skromny, obdarzony przytem wysoką kulturą umysłową, nabytą w ciągu długoletnich podróży po Europie w latach młodości. interesował się żywo każdą pożyteczną akcją obywatelską i spieszył jej ofiarować pomoc. Odchodząc, zostawia po sobie szereg żal wszystkich, którzy kiedykolwiek z nim się zetknęli i mieli sposobność poznać jego zalety umysłu i serca.

Cześć jego pamięci! Zmarły pozostawił małżonkę, p. Maryę z Gryf Cyngottów.

△ **Zbłąkanego chłopaka,** trzyletniego Tadzia, przyprowadzono wczoraj do policji z ul. Sakramentek. Dzieciak ubrany jest w żółte trzewiki, czarne pończoszki i sukienkę w kratki, jest ciemno-blondynem o piwnych oczach.

△ **Tajemniczy napad.** Młodzieniec, którego we wtorek znaleziono poranionego i obrabowanego w lesie zimnowódzkim, o czem donosiliśmy, zmarł w szpitalu powszechnym nie odzyskawszy przytomności. Dotychczas nie zdołano stwierdzić tożsamości jego osoby, ani też śledztwo nie naprowadziło jeszcze na ślad zbrodniarzy.

△ **Zgubiono:** Zofia Stoparkiewiczowa książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności, opiewającą na 380 koron; pulares z kwotą 32 kor. i trzema medalionkami.

P. Irena Łozińska zgubiła wczoraj wieczorem w drodze z ul. Kochanowskiego do teatru lwowskiego jeden sznur pereł wartości 2000 koron.

△ **Ogień pokojowy.** W kuchni mieszkania Włodzimierza Lewickiego przy ul. św. Józefa 1. 6 wybuchł wczoraj wieczorem ogień. Zapaliła się mianowicie terpentyna z woskiem, stojąca w naczyniu między drzwiami. Spaliły się drzwi. Do gaszenia ognia wezwano straż pożarną. Szkoda nieznaczna.

△ **Samobójstwa.** Ubiegłej nocy pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru, skierowanym w usta 25-letni Maryan Brettschneider, słuchacz II. roku Politechniki, pochodzący z Wieliczki. Samobójstwa dokonał Brettschneider w mieszkaniu Maryi Szeligiewicz przy ul. Nowy Świat 1. 4, u której się wiktował. Przyczyna



samobójstwa nie znana. Zwłoki odstawił do Zakładu medycyny sądowej.

Tej samej nocy w Zamarstynowie, przy ul. Lwowskiej, zażyła lysolu około 20 lat licząca krawczyni, nieznanego nazwiska. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją w stanie nieprzytomnym do szpitala powiatowego.

(△) **Kronika policyjna.** Do Antoniego Karaczuka przystąpił wczoraj w ul. Zielonej jakiś nieznajomy człowiek i poprosił o papierosa i 20 halerzy. Karaczuk uczynił temu zażość i odszedł. W chwili, gdy wszedł do sieni, nieznajomy wpadł za nim, zdarł mu czapkę z głowy, wyrwał z kieszeni 12 koron i uciekł. Karaczuk puścił się za nim, przytrzymał go i oddał żołnierzowi policyjnemu. Podał on, że nazywa się Józef Spolski, jest dozorcą domu przy ul. Strzelckiej 1. 4. Spolskiego oddano do aresztów.

Do sklepu Eugeniusza Wrońskiego przy pl. Hallickim przyszedł wczoraj jakiś chłopiec, sprzedający figurki gipsowe, ukradł z lady kwiaty sztuczne i uciekł.

Wczoraj po południu z mieszkania Ignacego Laufsteina, właściciela fiaków, przy ul. Źródlanej 6, skradziono dwa zegarki złote z łańcuszkami, srebro stołowe i 8 srebrnych kubków, wartości 500 koron.

Agent policyjny aresztował wczoraj koło dworca „Podzamcze” Mozesa Fingera, który okrađał podróżnych, jadących tramwajem. Finger wsiadał do wozu, przypatrywał się gdzie który z podróżnych schował pulars po zapłaconiu konduktorowi za bilet, a następnie pulars wykradał. Gdy mu się nie udało wyciągnąć, rzeźbał kieszeń. Fingerowi odebrano scyzoryk z bardzo ostrym kołcem.

Na gorącym uczynku kradzieży schwytano wczoraj Michała Wiśniewicza, który ukradł z piwnicy przy pl. Rzeźni 20 klgr. powideł i Mikołaja Denegę, który w biały dzień na pl. Hallickim ścigał kocz z konia doróżkarskiego.

— **Zmarli:** we Lwowie, Stefania Bajraczyńska, manipulantka Izby handlowej i przemysłowej, w 34 r. życia; Tekla Gawlikowa, właścicielka realności, w 67 r. życia; w Rojatyńcu, w powiecie sokalskim, Józef Żukiewicz, właściciel dóbr, weteran z 1863 roku, w 74 r. życia; w Boguminie, lekarz tamtejszy, dr. Andrzej Knapczyk; w Kijowie, Henryk Kerntopf, znany przemysłowiec w zakresie fabrykacji fortepianów, odznaczonych na wystawach wszechświatowych złotymi medalami, przeżywszy lat 56. Zwłoki jego przewieziono do Warszawy.

— **Choroba Romana ks. Sanguszk.** *Kurier Litewski* donosi, że ordynat sławski, Roman ks. Sanguszko zapadł na zapalenie płuc, a lekarze uważają stan księcia za ciężki, ze względu na podeszły wiek i wyczerpanie sił.

— **Śmierć pod kołami tramwaju elektrycznego.** W Wiedniu najeżdżał onegdaj wóz miejskiej kolei elektrycznej na służącą Barbarę Dąglównę, która odniosła tak ciężkie obrażenia, że przewieziona do szpitala, niebawem tam zmarła.

— **Zderzenie się samochodu wojskowego z pociągiem towarowym.** Z Wiener Neustadt donoszą: W nocy z niedzieli na poniedziałek około godziny 12 zderzył się przy przejeździe przez tor kolejowy między Feliksdorfem a Sollenau samochód wojskowy z pociągiem towarowym. Wszyscy jadący autobilem zostali z niego wyrzuceni. Szofer odniósł złamanie ramienia, pewien ogniomistrz zaś ciężkie obrażenia na głowie. Inni wyszli z wypadku z drobnymi zderzeniami naskórka.

— **Krwawy dramat rodzinny** — jak donoszą z Mödlingu — rozegrał się w poniedziałek, 16 b. m., w Guntramsdorf. Trzydziestoletni szwagier Karol Winter w bestyjski sposób zamordował siostrę swą, o trzy lata młodszą siostrę, poczem odebrał sobie życie przez powieszenie. Motywem morderstwa i samobójstwa było to, że Winter za przekroczenie przeciw obyczajności musiał niedawno odbyć karę jednodniowego aresztu, zamordował zaś siostrę dlatego, by nie pozostawiać jej samotną na świecie.

— **Defraudacja w banku.** W filii lublańskiego Banku kredytowego w Splicie wykryto znaczną defraudację. Buchalter tej filii zbiegł.

— **Nowy teatr w Serajewie.** W najbliższym czasie — jak donoszą z Serajewa — mają być tam wybudowane wspaniały hotel i nowoczesny teatr, kosztem 4 milionów koron.

— **Mezobójstwo.** Z Serajewa donoszą: Żona właściciela dóbr Bozovica zamordowała onegdaj w nocy kilku pchnięciami noża w szyję, swego o 30 lat od niej starszego męża. Morderczynię aresztowano. Miała ona utrzymywać stosunki miłosne z pewnym młodzieńcem.

— **Morderstwo rabunkowe.** W Budapeszcie zamordowano w tych dniach w celach rabunkowych 44-letnią kobietę wolnych obywateli, Esterę Frisch. Morderstwa dokonał młody parobek Marcin Hugli, przybyły przed kilku dniami do Budapesztu. Mordercę aresztowano.

— **Ilu jest Litwinów?** *Viltis* wileński domaga się statystyki Litwinów na całym świecie. Obecnie cyfry wahają się między trzema, a nawet czterema milionami. *Viltis* żąda, aby prace statystyczne zorganizowało Towarzystwo naukowe litewskie. *Lietaus Zinios*

opisuje znikanie Litwinów w Prusiech wschodnich. W parafii Tolminkiene było w wieku XVIII. z górą 1000 Litwinów, w r. 1836 tylko 336, w r. 1858 ani jednego, mimo, że liczba parafian wzrosła z 4000 osób na 6193. Obecnie ślady litewszczyzny pozostały tylko w brzmieniu niektórych nazwisk i nazw miejscowości.

## **Interesujące obliczenie.** W nr. 34 *Gazety Lwowskiej* z r. b. znajduje się wiadomość, że w roku 1912 wydobyto z ziemi 1245 milionów ton węgla mineralnego. Jest to ilość tak olbrzymia, iż ją łatwo wprawdzie wypowiedzieć, ale nie można sobie przedstawić zmysłowo. Przyjdzie to jednak łatwiej, jeżeli wymienioną ilość przemienimy na objętość t. j. oznaczmy jaką przestrzeń zajmują owe 1245 milionów ton. Uwzględniając, iż węgiel mineralny jest od wody gatunkowo cięższy i że można przyjąć bez znacznego błędu, że tona węgla ma 958,650.000 metrów sześciennych objętości, czyli bez mała równa się kilometrów sześciennemu, t. j. sześciannemu, którego każdy bok wynosi kilometr o objętość wynosi miliard czyli 1000 milionów metrów sześciennych. Ścisłej biorąc ten sześciann utworzony z 1245 milionów ton węgla ma bok równy nie kilometrów czyli 1000, ale tylko 986 metrom. I taki to sześciann olbrzymi z węgla wydobyto w roku 1912 z łona ziemi. Jest to taka ogromna bryła, iż ustawiona gdziekolwiek imponowałaby całej okolicy na znaczną odległość i zaćmiłaby swą wielkością nawet najwyższą piramidę Cheopsa w Egipcie, mającą tylko 137 metrów wysokości.

— **Kursa Giełdy zbożowej i towarowej.** Urzędowa cęduła Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie. Ceny rozumieją się w koronach za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce: stacya Lwów. Pszenica: węgierska 78 od 25.50 do 26.— krajowa 74 od 22.50 do 23.— Żyto: węgierskie 72 od 20.50 do 21.— galicyjskie 65 od 17.— do 18.— Owies biały galicyjski: od 17.50 do 18.—, nasienny czesko-morawski od 17.50 do 18.—, obrokowy od 16.— do 16.50. Kukurudza: węgierska nowa: od 16.— do 16.50, rumuńska od —.— do —.—. Ziemniaki: stołowe z dostawą na wiosnę od 6.50 do 7.—, gorzelniarne od 4.60 do 5.20. Fasola: biała duża nasienna od 30.— do 31.—. Groch: „Victoria” rumuński od 26.— do 27.—, zielony od 21.80 do 22.—. Słoma duża na okęty od 6.40 do 6.80, mierzwiasta od 6.— do 6.20. Siano lepsze od 9.— do 9.20, gorsze od 7.60 do 8.—, z konieczyń od 10.80 do 11.—. Konięzyna czerwona rosyjska od 220.— do 240.—, galicyjska od 200.— do 210.—. Jęczmień browarniany proweniencji pszeńskiej od 20.— do —.—, galicyjski od 16.— do 17.—. Ropa: marka borysławska na marzec od 8.11 do 8.12, kurs końcowy od —.— do 8.11.

## Kronika prowincjonalna.

§ „Rodzina” w Stryju odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę 22 b. m. o godzinie 3 po południu w Czytelnicy kolejowej.

§ Grono nauczycielskie szkoły realnej w Śniatynie złożyło 30 kor. na biednych uczniów zakładu, zamiast wienca na trumnę s. p. dyrektora Hilarego Hołubowicza.

## Kronika zagraniczna.

\* Pożar. *Daily Mail* donosi z Nowego Jorku, że pastwą pożaru w miejscowości Jericho padła willa p. Vanderbildtowej; budowa tej willi kosztowała 2 miliony koron. Spaliły się gobeliny i zbiory wartości 5 milionów koron.

\* Nowe monety państwowe w Niemczech. Według *Kreuzzeitung*, mają się pojawić niebawem nowe monety państwowe w Niemczech z podobizną księcia Ernesta Augusta Brunzwickiego.

\* Burze. Z Londynu donoszą: Podczas silnej burzy okręt holenderski „Dorota”, który mając ładunek rudy żelaznej, znajdował się w drodze z Hiszpanii do Rotterdamu, wyrzucony został na ląd. Załogę uratowano.

Z wielu stron Anglii donoszą o powodziach.

Jak donosi *Daily Mail*, z 27 męskich mieszkańców wyspy Grimsy zginęło podczas ostatnich burz na morzu 26. Przy życiu pozostał tylko jeden starzec.

\* Epidemia czarnej ospy wybuchła w Belgradzie. Dotąd stwierdzono 90 wypadków tej choroby.

\* Polacy na obczyźnie. W Erfurcie założono polskie Towarzystwo ogrodnicze, które liczy 16 członków. Będzie ono udzielało porad i informację Polakom przybywającym na praktykę ogrodniczą.

\* Z nędzy. Trzydziestoletnia wdowa Klara Reinke utruła w poniedziałek 16 b. m., w Berlinie siebie i dwoje dzieci znaczną dozą cyankali. Reinke, która utrzymywała siebie i dzieci z pracy ręk, straciła w ostatnich czasach z powodu zakażenia krwi lewerami. Obawa, czy

będzie mogła utrzymywać nadal dzieci i siebie, skłoniła ją do spełnienia strasznego czynu.

\* Człowiek z dwoma żołądkami. W jednym ze szpitali berlińskich u pewnego 19-letniego młodzieńca z Gründwalde, który od młodości uskarżał się ustawicznie na dolegliwości żołądka, stwierdzono, ostatecznie po dokładnym zbadaniu go, że posiada on dwa żołądki. Chory w najbliższym czasie ma się poddać operacji.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** (Wieczór pieśni starofrancuskich. — Zmiany w „Lutni”. — Przyszłe koncerty).

Pp. Marya Delvard i Marc Henry tworzą doskonale dobraną parę. On to sympatyczny i dowcipny *causeur*, który śpiewa nikłym głosem francuskie piosenki i objaśnia je w sposób popularny, ona to śpiewaczka w guście Yvety Guilbert, tylko bez jej genialności. Sympatyczne ich produkcje, nadające się jednak bardziej do kabaretu, czynią wrażenie miłe, bawią równocześnie oko stylowymi strojami. Warto posłuchać, jak nastrojowo wygląda w ich interpretacji duetowa piosenka: *Monsieur et Madame Denis*, wyjęta z jednoaktówki Offenbacha, popularna w całej Francji, lub prosta piosenka dziecienna, znana chyba w całym świecie: *Sur le pont d'Avignon*. Bezpretensjonalne to i proste, a jednak artystyczne.

W Towarzystwie śpiewackim „Lutnia” dokonali się w ostatnich czasach ważne zmiany. Ustąpił z powodu nadwątłego zdrowia dyr. art. Stanisław Cetwiński, który przez lat przeszło trzydzieści mógł słuszenie, z dumą powiedzieć: „Lutnia”, to ja! On był jej założycielem, on jej ojcem duchowym i przodownikiem od początku aż po ostatnie czasy. Pomimo siódmego krzyżaka wiódł z młodzieńczej isioce werwą „Lutnię” od zwycięstwa do zwycięstwa i dopiero w ostatnich czasach sam poczawszy, iż obowiązki kierownika „Lutni” są dlań zbyt męczące, nie przyjął jedynomyślnego, ponownego wyboru i godność dyrygenta złożył. Najpiękniejsze karty dziejów „Lutni” zamknęły się z jego ustąpieniem, a w poczuć, że nie tak łatwo potrafi ktoś po Cetwińskim-Bekwarku objąć „Lutnię”, wydział Towarzystwa zastawił stanowisko to nie obsadzone, poruczając kierownictwo chóru najbardziej chyba godnemu, p. B. Wolfsthalowi, a równocześnie walne zgromadzenie mianowało p. Cetwińskiego dyrygentem honorowym, nadając mu tem samem wyjątkowe w Towarzystwie stanowisko. Najbliższy koncert „Lutni” odbędzie się w pierwszych dniach kwietnia i obejmie cały szereg nowości polskich, a z dzieł obcych piękną kantatę Głazunowa i potężną baladę Hugona Wolfa: „Feuerreiter”.

Przyszły tydzień należy niepodzielnie do Selmy Kurz, która śpiewa w poniedziałek i środę. Potem gra sławny skrzypek, następca Joachim, Marceau, wraz z jednym z najświetniejszych obecnie pianistów i kompozytorów, Dohnanyim. Będzie to wieczór sonat Beethovena, którym się naprzód cieszymy.

E. Walter.

„Związek”, organ Związku urzędników gminy m. Lwowa, rozpoczął wychodzić jako miesięcznik czysto informacyjny. *Związek* w przyszłości zawierać będzie fachowy dodatek z zakresu administracji.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, dnia 20 lutego, „Parysy”, szkice sceniczne, Gabryeli Zapolskiej. — W sobotę, 21 lutego, o godzinie pół do 4 po południu ostatnie przedstawienie z cyklu Fredrowskiego „Dożywocie”, komedia Aleksandra hr. Fredry; rozpocznie „Pan Benet”, komedia Al. hr. Fredry. — W sobotę, 21 lutego, o godzinie pół do 8 wieczorem „Figlarne żonki”, operetka M. Gabryela. — W niedzielę, 22 lutego, o godzinie pół do 4 po południu „Wielka księżna Gerolstein”, operetka J. Offenbacha. — W niedzielę, 22 lutego, o godzinie pół do 8 wieczorem „Pani prezesowa”, komedia M. Hennequina i P. Vebera. — W poniedziałek, 23 lutego, wyjątkowo o godzinie pół do 4 po południu „Pigmalion”, komedia B. Shawa. — W poniedziałek, 23 lutego, o godzinie pół do 8 wieczorem „Koncert Selmy Kurtz”.

## Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, dnia 21 lutego, „Budowniczy Solness”, dramat Henryka Ibsena. — W niedzielę, 22 lutego, po południu, „Mąż z loteryi”, kratochwila R. Johnson-Young’a. — W niedzielę, 22 lutego, wieczorem „Bajka o wilku”, sztuka Fr. Molnara. — W poniedziałek, 23 lutego, „Budowniczy Solness”, dramat Henryka Ibsena. — We wtorek, 24 lutego, „Pani prezesowa”, kratochwila M. Hennequina i P. Vebera.

## Towarzystwo zabaw ruchowych.

Rozpowszechniane w ostatnich latach hasło tworzenia dla młodzieży związków sportowych, któreby dały możliwość przebywania jej jak najwięcej na świeżym powietrzu, nżywania ruchu, ćwiczenia w hartowaniu ciała, w myśl zasady „w zdrowym ciele, zdrowy duch”, coraz szersze i u nas zatacza kręgi.

Dotychczas związki te i stowarzyszenia chodziły, że się tak wyrażymy, luzem, brakowało sprzyjstych organizacji, któreby zwłaszcza młodzieży szkół średnich i ludowych ujęła w pewny celowo prowadzony organizm — dopiero Tow. zabaw ruchowych ujęło całą tę ważną dla wychowania fizycznego młodzieży sprawę w swoje ręce i dziś może spoglądać już z zadowoleniem na wyniki pracy.

Ze to Tow. tak się pięknie rozwinęło i rozwija, główna zasługa Rady szkolnej krajowej i niestrudzonego prezesa, Wiceprezenta dr. Dembowskiego, który gorliwie zajmuje się agendami T. Z. R. wspiera je radami, nieszczędzi zabiegów, a nawet kosztów, uczestniczy we wszystkich prawie konkursach, jawi się bardzo często na boisku Tow. i t. d.

Duże zasługi mają również wiceprezisi: dr. Hojnacki i wiceprezydent miasta dr. Stahl, oraz niestrudzona p. Hojnacka z innymi członkami wydziału.

W sobotę odbędzie się walne zgromadzenie Towarz., na które przygotowano oksernie sprawozdanie, wykazujące jak T. Z. R. świetnie rzeczywiście się rozwija. Wyjmuje z niego najważniejsze ustępy.

Rok sprawozdawczy — 1913 — przyniósł Towarzystwu zabaw ruchowych chwilę radośnego zadośćuczynienia. Zgotowało ją ogłoszenie rozporządzenia ministerialnego z 30 października 1913, wprowadzającego do obowiązkowych przedmiotów szkolnych gry i zabawy. W ósmym roku swej działalności doczekało się bowiem T. Z. R. urzędystwistnienia propagowanej przez siebie idei, która, lubo popierana dotąd życzliwie przez władze szkolne, dopiero z chwilą obowiązującego rozporządzenia uzyskuje trwały fundament i przekonanie musi w końcu wątpliwości i nieprzychylnych. Jest jeszcze i drugi powód, dla którego Zarząd T. Z. R. z niemałą radością może spoglądać na swą pracę i zabiegi w okresie właśnie ubiegłym. Oto w roku sprawozdawczym udało się już opiekę, nadzór, a częściowo nawet techniczne prowadzenie gier i zabaw w parku T. Z. R. złożyć w ręce profesorów szkół średnich, zaproszonych do zorganizowanego w roku poprzednim grona kuratorów. Korzystać z wciągnięcia sił profesorskich do tej pracy zaznaczyła się nie tylko frekwencją młodzieży w parku, nie tylko lepszym jej zachowaniem się pod względem ład, porządku i posłuszeństwa, ale także łatwiejszym przeprowadzeniem planu ćwiczeń, dotąd, z powodu ograniczania piłki nożnej, utrudnianego przez młodzież.

W minionym roku udało się też zarządowi T. Z. R. zorganizować 3 Koła młodzieży szkolnej: cyklistów — pod kierownictwem prof. Rudolfa Wacka, szermierzy — pod nadzorem prof. dr. Kazimierza Ciesielskiego, oraz koła pływackiego i wioślarskiego — pod kierunkiem p. Leopolda Worosza. W okresie organizacji jest czwarte koło, narciarzy. Wszystkie rozwijają się bardzo pomyślnie i jednają sobie coraz więcej uczestników. Pod czujnym okiem kierownika-kuratora wypełniają one młodzieży czas pozaszkolny pożytecznym zwiędaniem bliższych i dalszych okolic, zaprawianiem do obrony osobistej, oraz używaniem uajzdrowotniejszego ruchu, jakim bezsprzecznie jest pływanie. W zapoczątkowaniu Koła pływacko-wioślarskiego wielką pomocą była dla Towarzystwa uprzejma życzliwość właściciela stawu w Janowie, hr. Wojciecha Gołuchowskiego, oraz dyrekcji Banku hipotecznego, a zwłaszcza sekretarza p. Matuszewicza, który prośbę Zarządu T. Z. R. z wszelkimi ulgami przychylnie załatwił.

Celem poznania systemu wychowania fizycznego młodzieży szkół średnich w Niemczech, a przedewszystkiem dla zaznajomienia się z organizacją pływania i wiosłowania, udał się instruktor T. Z. R. p. Leopold Worosz — po krótkim pobycie w Krakowie i Pradze — w podróż do Niemiec, zwiedzając kolejno: Drezno, Lipsk, Halle, Magdeburg, Cassel, Hannover, Hamburg, Altonę, Berlin, Szczecin i Zgorzelice (Görlitz).

Niektóre godne zastosowania spostrzeżenia z tej jego wycieczki będą u nas z nadchodzącym sezonem uwzględnione.

Niezwykłą frekwencją cieszyła się w roku sprawozdawczym nauka strzelania, prowadzona, przy ofiarnej życzliwości władz wojskowych, nie skąpiących ani broni, ani amunicji, przez prof. gimnazjalnego p. Adama Drożdza, w sali gimnastycznej I. szkoły realnej zimą, a na własnej strzelnicy w parku T. Z. R. latem. Setki młodzieży przeszły też zwycięsko przez premiowe strzelanie, odbyte na zakończenie roku szkolnego na strzelnicy wojskowej, którą to chwilę obok różnych wybitnych przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, zaszczylił także swą obecnością J.E. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski. Wyniki, osiągnięte w strzelaniu przez młodzież — zdaniem obecnej na popisie



generalicy — wybiły się nn czoło innych usiłowań tego rodzaju w Austrii.

Podobnie jak w przeszłym roku, Zarząd T. Z. R. dokładał wszelkich starań, aby plan gier i zabaw młodzieży w parku jak najwięcej urozmaicić i wzbogacić, oraz, aby wyeliminować z ówczesnych wszelkie nadużycia i jednostronne przesady. Postęp w tym kierunku jest wielki. Zapowiedziane jednak na rok sprawozdawczy wprowadzenie w program nauki obrony osobistej pod postacią japońskiego dju-djieu i „boxe française“ wypadło odłożyć do nadchodzącego sezonu, a to z powodu niemożności uzyskania fachowej siły, która by do nas przybyć chciała. Wszelkie usiłowania, zwrócone pod adresem rozmaitych centrów europejskich, niemożliwością ofiarowania korzystnych warunków materyalnych, spełzły na niczem. Może w przyszłości lepiej się powiedzie.

Wielką troską Zarządu stała się w roku sprawozdawczym — zwłaszcza wobec częstych opadów atmosferycznych w sezonie przedwakacyjnym — konieczność osuszenia, tj. zdrenowania boisk w parku, które, leżąc na trudnym przepuszczalnym terenie, w razie słoty przez czas dłuższy odbiegają od dobrych warunków higienicznych. Życzliwości Wydziału krajowego zawdzięcza T. Z. R., że plany zdrenowania, jakoteż kroki przedwstępne są już na ukończeniu, urzeczywistnienie jednak tej asanacji musi — niestety — ulec zwłoce z powodu nierozwiązanej do dziś dnia, piekącej sprawy przyszłości gruntów, na których park leży. Kończąc się w lutym 1914 kontrakt dzierżawy, przedłużono tymczasowo na rok jeden.

Doroczny krajowy kurs wakacyjny dla nauczycieli i nauczycielek, pragnących się zapoznać z naszym systemem wychowania fizycznego na nowym powietrzu, zgromadził także w roku ubiegłym okazałą liczbę uczestników i uczestniczek. Wprowadzone w tym roku po raz pierwszy egzaminowi na zakończenie kursu, przysłuchiwali się reprezentanci krajowej Rady szkolnej, która też — podobnie jak lat ubiegłych — przyznała z chęcią ofiarnością zamiejscowym uczestnikom odpowiednie zasiłki na podróż i pobyt. Wprowadziliśmy kursy wakacyjne, o przeważnie agitacyjnym charakterze, wydając wyjątkowo, nawet praktyczne rezultaty, jednak Zarząd zamierza podnieść ich poziom i wartość przez ograniczenie w przyszłości liczby uczestników, a natomiast przedłużenie kursu i więcej szczegółowe przerobienie przedmiotów.

Sprawozdanie kasowe wykazuje w przychodach 11.872 kor. i 21 hal., w rezerwach 10.707 kor. i 91 hal. W dochodach widnieją subwencje Ministerstwa wyznań i oświaty (3000 kor.), Ministerstwa robót publicznych (1000 kor.), Reprezentacji m. Lwowa (1200 kor.) i Kasyna narodowego (200 kor.).

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniem 15 lutego b. r. następująco: Banknoty w obiegu 2.142.943.000 (mniej o 62.391.000). Rz. kruszcowa 1.592.327.000 (więcej o 4.464.000). Portfel wekslowy 648.024.000 (mniej o 76.864.000). Lombard papierów 196.962.000 (mniej o 26.803.000). Zobowiązania nabywcami płatne 231.212.000 (mniej o 37.013.000). Noty wolne od podatku 49.383.000.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 9 do 15 lutego bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 10— do 11:50, żyto 7:80 do 9—, jęczmień brow. 7:60 do 9—, pastewny 7— do 7:50, owies stary 7:30 do 7:85, hreczka — do —, kukurudza Wiktoria 10:50 do 12:50, groch — do —, zielony 14— do 16—, groch pastewny 9— do 10—, fasola biała gal. — do —, bobik 8:80 do 9:30, wyka 10:20 do 10:80, łubin gal. — do —, rzepak zimowy 14:50 do 15—, letni — do —, lnianka — do —, nasienie konopne — do —, nasienie lniane — do —, chmiel z 1912 r. — do —, chmiel z 1913 r. 205— do 225—, nasienie konieczyny czerwonej 85— do 115—, białej 70— do 110—, szwedzkiej 70— do 90—, tymotka 28— do 32—, siano lepsze 3:60 do 3:70, gorsze 3:20 do 3:25, otawa — do —, siano z konieczyny 3— do 3—, siano z konieczyny stare 4— do 4:20, słoma okłotowa 3— do 3:30, słoma mierzwiasta 2:65 do 2:80, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. — do —, gorzelniane za 1 pre. skrobi całe wag. 10.000 kg. — do —, nafta zwykła 13:50 do 14:50, salona 15:50 do 16:50; za 100 kg; ropa borysławska loco Borysław (prompt.) — do —, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, mąka pszenna, grysik 37— do 38—, mąka pszenna Nr. 0 37— do 38—, Nr. 1 36— do 37—, Nr. 2 35— do 36—, Nr. 3 34— do 35—, Nr. 4 33— do 34—, Nr. 5 32— do 33—, Nr. 6

30— do 31—, Nr. 7 25— do 28—, Nr. 8 19— do 21—, mąka żytna Nr. 0 30:50 do 31:50, Nr. 1 29— do 30—, Nr. 2 19— do 20—, Nr. 3 18— do 19—, otręby pszenne 11— do 12—, żytnie 11— do 12—; za 100 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach loco rzeźnia 140— do 156—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach loco rzeźnia 150— do 176—, mięso cielęce loco rzeźnia (engros) 160— do 176—, wieprzowina loco rzeźnia (engros) 144— do 180—, spirytus kontyngentowy loco rafineria Lwów 50— do 50:50, spirytus kontyngentowy loco stacja galicyjska 51— do 53—, spirytus nadkontyngentowy loco rafineria Lwów 30— do 30:50, spirytus nadkontyngentowy loco stacja galicyjska 30— do 31—.

## OSTATNIA POCZTA.

### Sprawy sejmowe.

□ Dziś przed południem obradowały w gmachu sejmowym komisye szkolna i bankowa.

Komisya szkolna, której obrady trwały od godziny 11 przed południem do 2:30 przeprowadziła w dalszym ciągu rozprawę ogólną nad projektem regulacji plac nauczycielskich.

Obrady były ściśle poufne — nie ukończono ich jeszcze.

W komisji bankowej referował p. Zgórski o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie powiększenia kapitału zakładowego Banku krajowego, o podwyższeniu gwarancji kraju za wkładki oszczędnościowe i o obligacjach komunalnych i kolejowych. Obrad nie ukończono — dalszy ich ciąg dziś o godzinie 7 wieczorem.

Na dziś po południu zwołano posiedzenie komisji budżetowej i administracyjnej.

\* N. W. Abendblatt pisze pod d. 19 b. m.: Narada J. E. P. Namiestnika dr. Korytowskiego z P. Prezesem gabinetu Sturgkhem trwała półtrzej godzin. P. Namiestnik zdał sprawę o politycznych stosunkach w kraju, załatwieniu reformy wyborczej i akcyj zapomogowej w Galicyi.

Po południu był J. E. dr. Korytowski w parlamencie i rozmawiał z bawącymi tu polskimi posłami.

Slav. Corr. donosi z Pragi, że P. Namiestnik dr. Korytowski upoważnił korespondenta wiedeńskiego Narodnich Listów do ogłoszenia, że wiadomość o uzupełnieniu gabinetu przez dwu definitywnych Ministrów polskich, o ile odnosi się do jego osoby, jest bezpodstawna.

== Sejm węgierski na wczorajszym posiedzeniu po burzliwej dyskusji odrzucił wniosek opozycji o wyrażenie votum nieufności prezydentowi Sejmu Beöthyemu. — Beöthy w dłuższym przemówieniu uzasadniał swe postępowanie podczas obrad i głosowania nad ustawami wojskowymi; wówczas dla postępowania jego miarodajna była sytuacja zagraniczna.

Prezes gabinetu hr. Tisza stanął w obronie Beöthyego i zaznaczył, że nie votum nieufności, lecz raczej wdzięczność należy się mu od narodu.

== Berliński Localanzeiger donosi, że wyjazd cesarza Wilhelma na Korfu nie jest jeszcze ostatecznie postanowiony. Decyzja zapadnie w marcu.

== W parlamencie Rzeszy niemieckiej rozpoczęto wczoraj dyskusję nad budżetem marynarki. P. Noske zwrócił się przeciw ciągłym zbrojeniom i przemawiał za porozumieniem z Anglią.

== Z Paryża donoszą: Minister skarbu Caillaux uzasadniał w dłuższej mowie, wygłoszonej w senacie, konieczność podwyższenia podatku od kapitału. W dyskusji p. Caillaux zabrał jeszcze głos po raz wtóry, poczem dyskusję ukończono i przedłożeniu rządowemu przyznano nagłość.

== Car był wczoraj w kościele luteraniskim podczas pokropienia zwłok generał-gubernatora warszawskiego Skołona. Przybył także warszawski biskup prawosławny Mikołaj. Po nabożeństwie car odprowadził do wrót kościoła trumnę, którą do tego miejsca nieśli wiecej książęta.

== Z Paryża donoszą: Ks. Wied złożył wczoraj po południu wizytę ambasadorowi niemieckiemu. Przed południem był z wizytą u prezesa gabinetu i ministra spraw zagranicznych, a następnie u prezydenta Poincarégo, który zaprosił go na śniadanie.

Po południu złożył książę wizyty ambasadorom: austro-węgierskiemu, rosyjskiemu i angielskiemu, a zostawił swe karty u kierownika ambasady włoskiej i u innych ambasadorów. Na herbie był w ambasadzie niemieckiej.

== Trybunał stanu w Sofii, który ma sądzić byłych ministrów ze stronnictwa stambulowców, ukonstytuował się, poczem odroczył się do środy, aby dać człon-

kom trybunału czas do przestudyowania aktu oskarżenia, a następnie zadecydować, czy rozprawa ma się odbyć pod nieobecność gen. Sawowa, który obecnie podobno bawić ma w Paryżu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 lutego. Dziś ostatni dzień kursu społecznego. Ks. kanonik Lisiecki z Poznania wygłosił referat: „Organizacja stowarzyszeń katolickich robotników“ i „Treść pracy w stowarzyszeniach katolickich robotników“. Po południu ks. kanonik Grzęda z Poznania wygłosił referat: „Potrzeba organizacji robotników katolickich“ i „Ustrój stowarzyszeń katolickich robotników“, poczem kurs będzie zamknięty.

Kraków, 20 lutego. W dalszym ciągu rozprawy o obrazie czci, wytoczonej przez hr. Lasockiego przeciw współredaktorowi Przyjaciela Ludu, Biedroniowi, przewodniczący obwieścił uchwałę trybunału co do zaofiarowanych przez obrońcę i oskarżyciela dowodów. Uchwalono mianowicie dopaścić dowód z ksiąg P. T. E. na okoliczność, że hr. Lasocki był członkiem P. T. E. w czasie, gdy to Towarzystwo było jeszcze zarobkowo-gospodarcze i czerpał z niego dochody, dalej na okoliczność, że P. T. E. było w związku z kartelem Północno-niemieckim i z Austro-Amerykaną i było przez ów kartel subwencjonowane i że P. T. E. pobierało pewną kwotę za każdego dostarczonego tym Towarzystwem emigranta. Dalej dopuszczono dowód z protokołu subkomitetu żeglugi celem stwierdzenia, czy i jakie zabiegi czynił p. Stapiński co do udzielenia koncesji dla Canadian Pacific, oraz jak wysokie opłaty otrzymywał za inseraty w Przyjacielu Ludu. Dopuszczono dowód z artykułów i przemówień hr. Lasockiego na okoliczność, że nie popierał Prusaków ani pruskich Towarzystw przewozowych i że występował przeciw nim i po zostającej z nimi w łączności Austro-Amerykanie. Odmówiono wnioskowi prawn. oskarżyciela co do zbadań zarzutów odnoszących się do osobistych i politycznych stosunków posła Stapińskiego. Również dalsze jeszcze wnioski stron obu odrzucono. Ponowna rozprawa odbędzie się w przyszłej kadencji.

### Prognoza na jutro.

Wiedeń, 20 lutego. Stan powietrza na 21 lutego. Galicya Wschodnia: Czasem pochmurno, od czasu do czasu deszcz, ciepło, zachodni ożywiony wiatr.

Galicya zachodnia: Pochmurno, opady, ciepłota podnosi się, niepewnie, wiatr coraz silniejszy.

Wiedeń, 20 lutego. P. Minister hr. Berchtold był wczoraj przed południem u Najj. Pana na dłuższym osobnym posłuchaniu.

Wiedeń, 20 lutego. Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło akcyjnemu Towarzystwu elektrycznemu w Wiedniu na przeciąg jednego roku prawa na podjęcie technicznych robót przedwstępnych celem wybudowania kolei elektrycznej od stacji kolei państwowej w Drohobyczu przez ul. Stryjską do Rynku w Drohobyczu, z ewentualnem przedłużeniem tej kolei przez Rynek, ul. Mickiewicza i ul. Liszniarską.

Grac, 20 lutego. Rada miejska uchwaliła reformę ordynacji wyborczej miejskiej, wprowadzającą wybory proporcjonalne.

Berno morawskie, 20 lutego. Sejm po załatwieniu szeregu spraw krajowych, rozpoczął dyskusję nad wnioskiem o utworzenie funduszu krajowego na wsparcie dla bezrobotnych. Wniosek odesłano do komisji.

Budapeszt, 20 lutego. Sejm węgierski przyjął w drugim i trzecim czytaniu ustawę o nowym podziale okręgów wyborczych, poczem p. Bajadowicz wniósł interpelację w sprawie rokowań z Rumunami. Hr. Tisza zabrał głos do odpowiedzi na tę interpelację.

Budapeszt, 20 lutego. Stronnictwo niezawisłości uchwiliło nie wziąć udziału w dzisiejszym posiedzeniu Sejmu i dalsze swe postępowanie uczynić zawisłem od tego, jaką odpowiedź hr. Tisza da na pilną interpelację w sprawie rokowań z Rumunami.

Budapeszt, 20 lutego. Sprawy honorowe, które wywiązały się na wczorajszym posiedzeniu Sejmu między posłami Sekelyim a bar. Podmunicim i między posłami Hugonem Lähnem, a Jul. Guethem, załatwiono ugodowo. Między posłami Gezą Kubinyim a Marcinem Lowassym odbył się pojedynek na szable z powodu wymiany słów podczas posiedzenia Izby. Kubinyi został lekko zraniony.

Marmaros Szigeth, 20 lutego. Na wczorajszej rozprawie prokurator i obrońcy przedłożyli szereg wniosków, dążących do uzupełnienia jeszcze postępowania dowodowego. Prokurator zwał wniosek obrony. Przewodniczący rozprawy oświadczył, że trybunał decyzyę swą w sprawie przedłożonych

wniosków, zakomunikuje na rozprawie dzisiejszej.

Międzyrzecze, 20 lutego. Dziś rozpoczął się proces przeciw hr. Mielżyńskiemu.

Warszawa, 20 lutego. (Tel. pryw.). Na drodze między Tomaszowem Rawskim a Nagorzycami bandyci napadli na włościanina Łukasza Tomaka, zamordowali go i zrabowali mu 400 rubli.

Kijów, 20 lutego. (Pet. Ag. tel.). Aresztowani, pod podejrzeniem współudziału w zamordowaniu chłopca w Fastowie, Paszkow i Guthartz, zostali wypuszczeni na wolną stopę za złożeniem kaucyi 5.000 i 1.000 rubli. Trzeci aresztowany Goncezarok został zatrzymany w więzieniu.

Kielce, 20 lutego. (Tel. pryw.). Komisya gubernialna dla spraw związków i stowarzyszeń postanowiła rozwiązać stowarzyszenie współdzielcze pow. olkuskiego wraz z 40-ma instytucjami, przeważnie ochronami i salami zajęć.

Carskie Sioło, 20 lutego. Car przyjął wczoraj ambasadora austriackiego hr. Szaparego, który wręczył carowi papiery uwierzytelniające.

Petersburg, 20 lutego. (Tel. pryw.). Dowódca wileńskiego pułku lejbgwardyi generał-major Turbin posunięty został na generał-porucznika i mianowany komendantem Warszawy.

Petersburg 20 lutego. Kierownik ministerstwa skarbu Bark wygłosił przemówienie do personelu, w którym wskazał na solidne podstawy finansowe Rosyi i zapasy kasowe. Jednym z najbliższych zadań ministerstwa powinno być jaknajintensywniejsze zwalczanie opilstwa i podniesienie wytwórczości państwa. Ministerstwo, które się stara o utrzymanie równowagi budżetu, nie zarzeka się przed wydatkami produktywnymi.

Petersburg, 20 lutego. (Wiestnik). Komisya skarbowa Dumy oświadczyła się za zniesieniem pasportów dla wyjeżdżających za granicę z zatrzymaniem jednak należytości pasportowych.

Helsingfors, 20 lutego. (Wiestnik). Projekt adresu w sprawie Finlandczyków, uwięzionych w Petersburgu, podpisali oprócz członków stronnictwa szwedzkiego także członkowie innych mieszczańskich stronnictw. Socjaliści wnieśli do Sejmu obszerny projekt petycji w sprawie przywrócenia stosunków prawnych w Finlandyi. Starofinlandczycy w swoim projekcie petycji proszą o zaniechanie zarządzeń w sprawie zaprowadzenia języka rosyjskiego, jako urzędowego w Finlandyi.

Kolonia, 20 lutego. Przybyła tu deputacya albańska z Essadem baszą na czele. Udaje się dziś ona do Berlina.

Zurich, 20 lutego. Bank narodowy zniżył dyskont z 4 na 3 1/2 procent.

Paryż, 20 lutego. Oficerowie i marynarze Towarzystwa Messagerie maritime zastrajkowali, żądając podwyższenia płacy.

Paryż, 20 lutego. Książę Wied dziś wieczorem jedzie do Neuwied.

Madryt, 20 lutego. Nowy ambasador hiszpański u Dworu wiedeńskiego Castro y Casaleiz udał się na swój posterunek.

Londyn, 20 lutego. Izba gmin 285 głosami przeciw 186 przyjęła adres do króla.

Waszyngton 20 lutego. Prezydent Wilson oświadczył, że spodziewa się, iż okręty przejeżdżać będą przez kanał Panamski już w jesieni, a więc na kilka miesięcy przed oficjalnem otwarciem kanału.

Mukden, 20 lutego. Odkryto tu filię organizacyi, która przygotowała nową rewolucję.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20-go lutego 1913. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 639-75, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 846—, Akcje Anglobanku 345—, Akcje Unionbanku 609—, Akcje Länderbanku 528-50, Akcje Bankvereinu 536—, Akcje Bodeneredit 1214—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 646—, Akcje kolei państwowych 717-50, Akcje kolei Półudniowej 105—, Akcje kolei Elbethal —, Akcje kolei Północnej 5080—, Akcje kolei czerniowieckiej 514—, Akcje Alpiny 850—, Akcje Rima Muranyi 671-75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2695—, Akcje Fabryki broni 957—, Akcje Tureckie tytoniowe 433-75, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 981—, Obligacje węgierskiej indemnizacyi —, Renta majowa 83-45, Austriacka Renta koronowa 83-70, Węgierska renta koronowa 83—, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 84—.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krochowiecki.**







L. cz. E. 88/13 (9) (2705 2—3)

# Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Oberca zastąpionego przez pełnomocnika adw. dra Zygmunta Fiełmana w Lisku, odbędzie się dnia 19 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie Nr. 1 licytacja realności lwh. 484 Lipnica wielka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3700 kor.

Najniższa cena wynosi 2467 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupna przejrzeć w niżej wymienionym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 2134/13 (6) (2745 2—3)

# Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Izaaka Segala w Wielopolu, odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych realności lwh. 332 ks. gr. Rzegocin, realność wiejska.

Wartość szacunkowa 140 kor.

Najniższa oferta 95 kor. 56 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Ropczyce, dnia 25 stycznia 1914.

L.N. IX b 52/30 (2656 2—3)

# O b w i e s z c z e n i e.

Celem zabezpieczenia dostawy 2 rowerów motorowych do użytku c. k. drogomistrzów odbędzie się dnia 20 marca 1914 w c. k. Namiestnictwie we Lwowie publiczna licytacja ofertowa.

Dostawić się mające motocykle mają być austriackiego pochodzenia, silnej konstrukcji o 2 cylindrach i sile 4 HP przydatne do użytku w górzystym terenie.

Cena motocyklu rozumie się z transportem i opakowaniem loco Lwów, za rower wraz z rezerwowaniem na benzynę, narzędziami, pompką, trąbą i latarką acetylenową.

Czas gwarancji wynosi 12 miesięcy od czasu dostarczenia a to za motor i wszystkie części składowe z wyłączeniem pneumatyków, któreby zostały uszkodzone z powodu użycia złego materiału lub wadliwego wykonania.

Wypłata wynagrodzenia nastąpi po dostarczeniu i wypróbowaniu motocyklu z zatrzymaniem 10 proc., które zwrócone będą po upływie czasu gwarancji.

Czas dostawy wynosi 2 miesiące od dnia zatwierdzenia oferty, która obowiązuje oferenta 6 tygodni, licząc od oznaczonego powyżej terminu jej otwarcia.

Oferty opatrzone stemplem na 1 K. podpisane imieniem i nazwiskiem wraz z dokładnym opisem i rysunkiem motocyklu i oznaczeniem ceny cyframi i słowami w kopercie zapieczętowanej, opatrzonej napisem „Oferta na dostawę motocyklu“, należy wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do godz. 12-tej w południe oznaczonego na wstępie dnia.

Oferty wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględniane.

Otwarcie ofert nastąpi w technicznym departamencie c. k. Namiestnictwa dla budowy dróg i mostów państwowych, przyczem oferenci lub ich zastępcy mogą być obecni.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacji zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. E. 2986/13 (2132)

Dnia 10 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 105 ks. gr. gm. Nagorzanka, stanowiącej dom parterowy z odgraniczeniem wraz z przynależnościami, składającymi się z szopy z desek sosnowych, przytykającej do domu.

Wartość szacunkowa 12.060 kor.

Najniższa cena wynosi 6030 kor.

Odnosne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 15 stycznia 1914.

L. cz. E. XXI. 4433/13 (20) (2814 1—3)

# Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adw. dr. Włodzimierza Mochnickiego we Lwowie, odbędzie się dnia 26 marca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI. przy ul. Bernsteina l. 10 II. piętro licytacja realności pod l. k. 1637 2/4 obj. lwh. 2138/II. dzielnica ks. gr. gm. m. Lwowa przedtem Antoniego Bialia obecnie zaś Bolesława Kiernickiego własnej wraz z przynależnościami składającymi się z 51 okien 6 roletoowych żelaznych zamknięć, 16 drzwi, 8 krętek żelaznych, 19 muszli wo-

docigowych, 19 kociołków miedzianych kuchennych, wodnego zamknięcia z kratką, 3 żelaznych koszy do śmieciarki, śmieciarki betonowej z żelaznymi drzwiczkami, dzwonka elektrycznego, 30 kluczy, 2 ławek ogrodowych, 8 drzwi ogrodowych i krzewów ogrodowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 131.296 kor. 31 hal., przynależności zaś na 2213 kor.

Najniższa cena wynosi 66 754 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXI  
Lwów, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. E. 1695/13 (6) (2384)

# Edykt licytacyjny.

Na żądanie kredytowego Towarzystwa „Samopomoc“ w Kołomyi, odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności obj. lwh. 130 gminy Kłuczków mały, składającej się z pg. 524/5, 525/4, 524/7, 482, 528 i 630/8 łącznego obsz. 2 morgi 312 s<sup>2</sup> wraz z przynal. znościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2880 kor., przynależności z s<sup>2</sup> na 180 kor.

Najniższa cena wynosi 1920 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Peczenizyn, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. 4739/13 (4) (2695 1—2)

# Edykt licytacyjny.

Dnia 30 marca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja:

a) 3/8 części realności obj. lwh. 189, b) 2/8 części realności obj. lwh. 293 ks. gr. gm. Posada olchowska wraz z przynależnościami opisanymi i ocenionymi w protokole E. 4739/13 (2).

Nieruchomości powyższych części wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 2863 kor. 17 hal., ad b) na 75 kor.

Najniższa cena części realności ad a) i b) które razem jako całość gospodarza będą sprzedane wynosi 1949 koron, poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. 7408/13 (5) (2700)

# Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej w Złoczowie, odbędzie się dnia 11 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11 na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych realności: lwh. 1548 ks. gr. Horodylów pgr. 4497/207 obsz. 9 mg. 1390 s<sup>2</sup> częściowo las, częściowo parc. orna z chatą i stodołą.

Wartość szacunkowa 8000 kor.

Najniższa oferta 5333 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 1 stycznia 1914.

L. cz. E. 5166/13 (2734)

# Edykt licytacyjny

oraz wzwanie do zgłoszenia wierzytelności Na wniosek strony egzekwującej Anieli Dziadykowej w Mielesie odbędzie się dnia 7 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 28, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) 1/2 lwh. 502 ks. gr. gm. Mieles, pgr. lk. 459/2, 460/1, 462/1 i 462/2 o łącznym obszarze 1 ha 5 ar. 92 m<sup>2</sup>, b) 1/2 lwh. 795 ks. gr. gm. Mieles, pgr. lk. 462/3 w obszarze 21 ar. 44 m<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa:

ad a) 925 kor.,

ad b) 300 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 617 kor.,

ad b) 200 kor.

Do realności lwh. 502 i 795 ks. gr. gm. Mieles nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mieles, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 3818/13 (5) (1914)

# Edykt licytacyjny.

Na wniosek Iwana Stecyny w Żyrawce odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja:

a) połowy realności lwh. 13 gm. Łopuszna, składającej się z chaty, budynków gospodarczych i gruntów rolnych, łącznego obszaru 3 ha. 27 ar. 41 m<sup>2</sup>, b) połowy realności lwh. 146 gm. Łopuszna, składającej się z gruntów rolnych.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2453 kor.,

ad b) 350 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1418 kor. 68 hal.,

ad b) 233 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Bóbrka, dnia 29 grudnia 1913.

L. cz. E. 5603/13 (5) (2702)

# Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kata zyny Hanies ur. Przybylskiej w Zaskowie odbędzie się na miejscu w Zaskowie dnia 7 marca 1914 o godzinie 11 przed południem, na zasadzie przedłożonych przez stronę egzekwującą warunków licytacyjnych, które niniejszym z tym dodatkiem, że licytacja odbędzie się na miejscu w Zaskowie i że takowa uskuteczniiona będzie parcelami, zatwierdza się, licytacja następujących realności:

ks. gr. gm. Zasków:

a) lwh. 20 pgr. 156 rola,

b) lwh. 20 pgr. 246 rola,

c) lwh. 41 pgr. 153/2 łąka,

d) lwh. 41 pgr. 154/2 rola,

e) lwh. 41 pgr. 74 p. bud. z pobudowaną na niej chatą i stodołą,

f) lwh. 168 pgr. 1594 rola,

g) lwh. 168 pgr. 160 pastwisko,

h) lwh. 169 pgr. 464 rola,

i) lwh. 169 pgr. 479,3 pastwisko.

Wartość szacunkowa:

ad a) 250 kor.,

ad b) 50 kor.,

ad c) 200 kor.,

ad d) 600 kor.,

ad e) 280 kor.,

ad f) 600 kor.,

ad g) 80 kor.,

ad h) 250 kor.,

ad i) 50 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 166 kor. 67 hal.,

ad b) 33 kor. 34 hal.,

ad c) 133 kor. 34 hal.,

ad d) 400 kor.,

ad e) 186 kor. 67 hal.,

ad f) 400 kor.,

ad g) 53 kor. 34 hal.,

ad h) 166 kor. 67 hal.,

ad i) 33 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. E. V. 4716/13 (9) (752)

# Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Ber-

narda Hirta odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godzinie 8:30 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności mieszkaniowych:

a) lwh. 4585 ks. gr. Stanisławów, cała realność, położona w Knihininie-kolonii, parc. bud. l. k. 3644/1 powierzchni 2 ar. 91 m<sup>2</sup>, na której położony jest dom 1-piętrowy murywany, blachą kryty, przeznaczony na 3 mieszkania,

b) lwh. 4718 ks. gr. Stanisławów, cała realność, położona w Knihininie-kolonii, parc. bud. 3644/2 powierzchni 2 ar. 91 m<sup>2</sup>, na której położony jest dom parterowy wymurowany, blachą kryty, o 4 pokojach i 2 kuchniach.

Wartość szacunkowa:

ad a) 41.000 kor.,

ad b) 15.000 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 20.500 kor.,

ad b) 7500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 24 listopada 1913.

L. cz. E. 2703/13 (2647)

# Edykt licytacyjny.

Dnia 10 marca 1914 o godz. 9:30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 16 sądu tutejszego licytacja:

a) całej realności lwh. 62/b, gminy Lipowiec,

b) całej realności lwh. 299 gminy Lipowiec,

c) 3/4 części realności lwh. 189 gminy Lipowiec,

d) połowy realności lwh. 190 gminy Lipowiec.

Wartość powyższych realności oceniono:

ad a) 1300 kor.,

ad b) 800 kor.,

ad c) 45 kor.,

ad d) 75 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 866 kor. 66 hal.,

ad b) 533 kor. 32 hal.

ad c) 30 kor.,

ad d) 50 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 2089/12 (11) (2141)

# Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godz. 8 przed południem w biurze S. I., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji realności lwh. 2989 ks. gr. gm. Kałusz, kamienica z ogrodem, pod przy ul. Dolińskiej.

Wartość szacunkowa 20.000 kor.

Najniższa oferta 10.810 kor.

Do realności lwh. 2989 ks. gr. gminy Kałusz należą następujące przynależności: budynki poboczne, drzewostan, oparkanie i wychodki, oszacowane na 1620 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-



larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych Oddz. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kałusz, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. 7669/12 (1683)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa Chłopski Sojuz w Kałuszu, odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godz. 11 przed południem w Sali Nr. I., na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacyjnej następujących realności:

a) lwh. 1109 ks. gr. gm. kat. Półoś, łąka i rola o powierzchni 1455 s. w niwie „pod Moczar“;  
b) 1/2 cz. lwh. 1108 ks. gr. gm. kat. Półoś, chata z ogrodem i łąką, tudzież droga o powierzchni 615 s.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 1050 kor.,  
ad b) 1050 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 700 kor.,  
ad b) 700 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Oddz. I.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.  
Kałusz, dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. E. 2611/13 (2130)

Dnia 10 marca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym odbędzie się licytacja realności lwh. 485 gm. Nagorzanka, stanowiącej dom parterowy z ogrodzeniem z przynależnościami, składającymi się z budynku gospodarczego i 23 słw.

Wartość szacunkowa 20 915 kor.

Najniższa cena wynosi 10 458 kor.

Odnosne akta przeglądać można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Buczacz 15 stycznia 1914.

(2811 1—3)

Sądowa Hala Aukcyjna  
we Lwowie ul. Sądowa 1. godziny urzędowe tylko w dni powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

L i c y t a c y e.

A. w Hali sądowej:  
Poniedziałek, 23 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe i rozmaite książki.

Wtorek, 24 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, palta i ubrania męskie zimowe.

Środa, 25 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Czwartek, 26 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, fortepian, przyrządy elektryczne i lampy.

Piątek, 27 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, towary galanterijne, fortepian, towary korzenne, urządzenie fabryki stolarskiej i gotowe wyroby stolarskie.

Sobota, 28 lutego 1914 o godz. 4 popołudniem: rozmaite meble i sprzęty domowe, konfekcja damska, urządzenie kawiarni i trunki, zegarki i przybory optyczne, maszyny optyczne, musztarda.

B. Poza Halą sądową:

Wtorek, 24 lutego 1914 o godz. 9 rano:

a) przy ulicy Rappaporta 2 i ulicy Bema 5: deski i sprzęty domowe;  
b) przy ulicy J. Nowoskiej 22: meble;  
c) o godzinie 10 przy ul. Torosiewicza 11: konie, wóz, cegły, rury betonowe, szuter etc.

Środa, 25 lutego 1914 o godzinie 10 rano: szkielek różne, kolby, pompy etc.

Czwartek, 26 lutego 1914 o godzinie 9 rano:

a) przy ul. Polnej 47: rury betonowe; deski etc.,  
b) Droga Kulparkowska 69: kasa, rury betonowe, deski etc.,  
c) przy ul. Zielonej przed rogatką: cegły, maty, deski, wózki, konewki etc.

Piątek, 27 lutego 1914 o godzinie 9 rano:

a) przy placu Gołuchowskich 10: rozmaite sukna;  
b) o godzinie 10 rano przy ulicy R. Żoićkiej 8: wyroby szklane, ramy, urządzenie sklepowe.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz na miejscu przed licytacją.

Sądowa Hala aukcyjna  
c. k. Sądu powiatowego, Sekcja I.,  
Lwów, dnia 18 lutego 1914.

L. cz. E. X. 2702/13 (17) (318)

Dnia 9-go marca 1914 o godzinie 8:30 przed południem w biurze Nr. 140, odbędzie się licytacja następujących realności:

a) lwh. 135 gminy Duliby,  
b) lwh. 136 gminy Grabowiec,  
c) lwh. 64 gminy Hołobutów z przynależnościami.

Cena szacunkowa wynosi:

ad a) 29 157 koron,  
ad b) 1277 koron,  
ad c) 1930 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi:

ad a) 19 439 kor. 34 h.,  
ad b) 851 kor. 34 h.,  
ad c) 1286 kor. 68 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do sprzed. się mających realności dokumenty można przejrzeć w oddziale kancelaryjnym tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. X.  
Stryj, dnia 26 grudnia 1913.

L. cz. E. 2654/12 (11) (19028)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Brzeżanach, odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sali Nr. III., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej następujących realności a to gminy Brzeżany:

a) lwh. 654 cała realność składająca się z domu parterowego z suterynami, stodoły, chlewu, wychodków, ogrodów i pól o łącznej przestrzeni 1 8670 ha. uwzględniając grunta,

b) lwh. 242 realność składająca się z roli o przestrzeni 33 88 ar.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 16 835 kor. 92 h.,  
ad b) 942 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 9258 kor. 33 h.,  
ad b) 628 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.  
Brzeżany, dnia 1 grudnia 1913.

L. cz. E. 940/13 (7) (2359)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Kalba odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, w Brzostku licytacja realności lwh. 74 gm. Kamienica dolna, obejmującej par. gr. lk. 46/10 obszaru 3885 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 388 kor. 50 h. l.

Najniższa cena wynosi 259 koron,

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzostek, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. E. 207/12 (2803)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Józefa Schustermana, odbędzie się dnia 26-go lutego 1914 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej następujących realności:

a) 1/2 lwh. 31 ks. gr. Rzeszotary,  
b) lwh. 400 ks. gr. Rzeszotary, realność większa z budynkami.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2747 kor. 50 h.

ad b) 650 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1373 kor. 75 h.,  
ad b) 325 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, 6 grudnia 1913.

L. cz. E. 3941/12 (7) (2744)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 marca 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 w sądzie tutejszym licytacja celem zniesienia współwłasności realności lwh. 488 gminy Rohatyn, obejmującej pbud. lk. 300 i pgr. 281/3.

Cena najniższej oferty wynosi 4058 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rohatyn, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 3941/12 (2)

Edykt t.

Małce Zitter i Benjaminowi Zitter z Rohatyna w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw nim o zniesienie współwłasności realności lwh. 488 gminy Rohatyn, — ma być doręczoną u h. s. z dnia 10 grudnia 1912 L. cz. E. 3941/12, którą dozwolono licytacji ich realności w Rohatynie.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Małka Zitter i Benjamin Zitter przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. adwokata dr. Weidmana z Rohatyna.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rohatyn, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. XIII. 5130/13 (10) (2773 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa Kasy oszczędności w Krakowie odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie ul. św. Jana 1. 22, w biurze Nr. 49, licytacja realności lwh. 59 gm. Wolica, składającej się z parceli budowlanej o obszarze 4 ar. 68 m<sup>2</sup>, na której znajduje się dom mieszkalny z drzewa, kryty strzechą, nowa stodoła z desek, kryta dachówką i szopa z desek kryta dachówką, tudzież z parceli gruntowych o obszarze 1 ha. 74 ar. 73 m<sup>2</sup>.

Do realności powyższej należą przynależności: 25 sztuk różnych drzew i plot wiklinowy.

Wartość szacunkowa realności wynosi 7525 kor. 75 hal.

Najniższa oferta 5017 kor. 16 hal.

Wartość szacunkowa przynależności 150 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,  
Oddział VIII.

Kraków, dnia 4 lutego 1914.

L. cz. E. 1150/12 (11) (2486)

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Abraham Birmbaum w Rozwadowie odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej następujących realności:

a) lwh. 246 ks. gr. Skowierzyn,  
b) lwh. 611 ks. gr. Skowierzyn, obejm. rolę, łąkę i zabudowania gospodarskie.

Wartość szacunkowa:

ad a) 9803 kor. 10 hal.,

ad b) 4360 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 6536 kor.,

ad b) 2907 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia

i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddz. kancel. w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
R. zwadów, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. 4483/13 (14) (2244)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28, odbędzie się licytacja realności lwh. 723 gminy Brody.

Realność tę oszacowano na 86 000 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 43 000 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupna przejrzeć w sądzie tut. w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brody, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. 4121/13 (2738)

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Tarnowa w Tarnowie odbędzie się dnia 2 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 28, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności lwh. 69 ks. gr. gm. Toporów, pb. lk. 33 pgr. lk. 222/1, 224/1, 226/1, 226/2, 227, 228, 229, 230, 232, 233, 234, 235, 238 o powierzchni 6 ha. 74 ar. 23 m<sup>2</sup>, wraz z domem mieszkalnym drewnianym, stodołą, stajnią i stajenką.

Wartość szacunkowa 3960 kor.

Najniższa oferta 2920 kor.

Do realności lwh. 69 ks. gr. gm. Toporów należą następujące przynależności: 2 krowy, 3 cielęta, wóz, pług, brony, oszacowane na 280 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 2 stycznia 1914.

L. cz. E. 2897/13 (7) (1765)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy pożyczkowej w Bóbrce odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja:

a) realności lwh. 755 gminy Hryniów,

składającej się z chaty, budynków gospodarskich, parceli budowlanej i ogrodu, łącznego obszaru 25 ar. 50 m<sup>2</sup>,

b) 1/3 części realności lwh. 169 gminy Hryniów, składającej się z gruntów rolnych, łącznego obszaru 2 ha. 12 ar. 72 m<sup>2</sup>,

c) 1/3 części realności lwh. 185 gminy Hryniów, składającej się z 12 ar. 91 m<sup>2</sup> pola ornego,

d) 1/3 części realności lwh. 518 gminy Hryniów, składającej się z 44 ar. 63 m<sup>2</sup> lasu,

e) całej realności lwh. 862 gm. Hryniów, składającej się z 13 ar. 52 m<sup>2</sup> pola ornego,

f) całej realności lwh. 1138 gm. Hryniów, składającej się z 26 ar. 62 m<sup>2</sup> pola ornego,

g) 1/3 części realności lwh. 19 gminy Hryniów, składającej się z gruntów rolnych obszaru 10 ha. 53 ar. 5 m<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1386 kor.,

ad b) 578 kor.,

ad c) 75 kor.,

ad d) 103 kor.,



ad e) 235 kor.,  
ad f) 463 kor.,  
ad g) 3600 kor.  
Najniższa oferta:  
ad a) 924 kor.,  
ad b) 385 kor. 33 hal.,  
ad c) 50 kor.,  
ad d) 68 kor. 67 hal.,  
ad e) 156 kor. 67 hal.,  
ad f) 308 kor. 67 hal.,  
ad g) 2400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.  
Bóbrka, dnia 17 listopada 1913.

L. cz. E. 4840/13 (5) (1268)

#### Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Seliga Mühlsteina w Kałuszu, odbędzie się dnia 2 marca 1914 o godzinie 8 przed południem w sali I., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności:

a) 1/2 lwh. 3443 ks. gr. gm. Kałusz, pbud. z murowanym domem parterowym, komora, wychodki w Ryńku.

b) 1/4 części lwh. 1773 ks. gr. gminy Kałusz, pbud. stanowiąca sien między dwoma domami.

Wartość szacunkowa:

ad a) 10.092 kor.,

ad b) 263 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 5046 kor.,

ad b) 181 kor. 50 hal.

Do realności lwh. 1773 ks. gr. gminy Kałusz należą następujące przynależności: kanał betonowy, oszacowane w 1/4 części na 100 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym S. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.  
Kałusz, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 6059/13 (5) (2143)

#### Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Sali Nr. I., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności:

a) 1/3 części lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Zawój, role, łąki i pastwiska w niwie „Ogrody i t. p.“,

b) 1/3 części lwh. 342 ks. gr. gm. kat. Zawój, las w niwie „Carki“.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1233 kor.,

ad b) 133 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 822 kor.,

ad b) 88 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kałusz, dnia 13 stycznia 1914.

L. cz. E. 2129/13 (7) (2140)

#### Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Powozecznego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Jaworznie, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym dnia 10-go marca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji realności lwh. 2292 ks. gr. Jaworzno pbd. 181 z domem i pgr. 122 ogród.

Wartość szacunkowa wynosi 4500 kor.  
Najniższa oferta 3000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jaworzno, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. E. VI. 3358/13 (14) (2301)

#### Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Chaima Lesera Berela w Tarnowie, odbędzie się dnia 10-go marca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności:

a) lwh. 851 ks. gr. gm. Strusina, dom drewniany,

b) lwh. 852 ks. gr. gm. Strusina, dom drewniany przy ul. ks. Wojtarowicza.

Wartość szacunkowa:

ad a) 6521 kor. 70 h.,

ad b) 7078 kor. 30 h.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 3260 kor. 85 h.,

ad b) 3539 kor. 15 h.

Realności te będą oddzielnie sprzedane. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnów, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 4406/13 (5) (2398)

#### Edykt licytacyjny

Na żądanie Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomerji etc., zastąpionego przez adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Zborowie licytacja:

a) realności obj. lwh. 21 ks. gr. gm. kat. Podhajczyki wraz z przynależnościami składającymi się z 15 szczepli owocowych, studni, piwnicy i parkanu; — dalej lwh. 92, 113 i 200 ks. gr. Podhajczyki;

b) realności obj. lwh. 201 gm. Podhajczyki wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewu — i realności obj. lwh. 401 ks. gr. gm. kat. Podhajczyki, oraz zasiewem jako przynależnościami;

c) realności obj. lwh. 395 ks. gr. gm. kat. Podhajczyki.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

realności ad a) na 1600 kor., przynależności na 520 kor.,

realności ad b) na 900 kor., przynależności na 56 kor.,

realności ad c) 300 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 1413 kor. 32 h.,

ad b) kwotę 637 kor. 32 h.,

ad c) kwotę 200 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiają się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zborów, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. E. 3941/13 (6) (2655)

#### Edykt licytacyjny

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żółtawie, odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. IV., w sądzie tutejszym licytacja następujących realności gm. Sopotyn:

a) lwh. 26,

b) lwh. 676 i

c) lwh. 604.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3622 kor. 82 h.,

ad b) 945 kor. 80 h.,

ad c) 205 kor. 80 h.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 2415 kor. 22 h.,

ad b) 630 kor. 54 h.,

ad c) 137 kor. 88 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółtków, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 2741/13 (4) (784)

#### E d y k t

Dnia 11 marca 1914 o godzinie 8-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 286 gm. Nowosielca Petra Strozera Wasyla własnej, składającej się z pola i budynków gosp.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 10.480 kor. 74 hal.

Najniższa cena wynosi 6987 kor. 16 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.  
Zabłotów, dnia 3 grudnia 1913.

L. cz. E. 3781/13 (3) (787)

#### E d y k t

Dnia 11 marca 1914 o godzinie 8-15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja licytacja realności obj. lwh. 528 ks. gr. gm. Nowosielca, Nikołaja Kabania Hrycka własnej, składającej się z roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 5269 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 3513 kor. 12 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zabłotów, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 3897/13 (3) (786)

#### E d y k t

Dnia 11 marca 1914 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 574 gm. Zabłotów, Pauliny z Górskich Kamińskiej własnej, składającej się z domu drewnianego z ogrodem.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 4793 kor.

Najniższa cena wynosi 2396 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem

licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Zabłotów, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 1171/13 (10) (2846 1—2)

#### Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Zakładu kredytowego w Bełzie, odbędzie się dnia 23 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 9, na zasadzie sąd. zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności:

a) lwh. 54 ks. gr. Bezejów, składającej się z 3 pgr. o obszarze 1 ha. 05 ar. 71 m. kwadr.,

b) lwh. 249 ks. gr. Bezejów, składającej się z 1 pb. i 2 pgr. obszarze 52 ar. 85 m. kw. Na pbud. stoi dom parterowy murowany blachą kryty i inne budynki gospodarcze.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2854 kor. 17 h.,

ad b) 12 213 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1902 kor. 67 h.,

ad b) 8955 kor. 33 h.

Do realności lwh. 249 tej samej ks. gr. należą następujące przynależności: a to 1 studnie betonowa, sztachety, 1 para koni, 1 krowa dojna, 1 jałówka, 1 wóz, 1 pług i 2 brony, oszacowane na 1220 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bełż, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 5486/13 (6) (2696 1—2)

#### Edykt licytacyjny

Dnia 30 marca 1914 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacja:

a) 3/4 części realności obj. lwh. 411 ks. gr. gm. Posada Sanocka,

b) 1/8 części realności obj. lwh. 678 ks. gr. gm. Posada Sanocka,

c) całej realności obj. lwh. 753 ks. gr. gm. Sanok wraz z przynależnościami składającymi się w protokole oszacowania z 22 listopada 1913 E. 5486/13.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a mianowicie wymieniona wyżej pod a) na 3072 kor. 75 hal., pod b) na 40 kor. 73 hal., pod c) na 6669 koron.

Najniższa cena wynosi dla realności wymienionych wyżej pod a) i b) które stanowią jednolitą całość gospodarczą i razem mają być sprzedane kwotę 1557 kor., zaś wedle realności wymienionej wyżej pod c) kwotę 3335 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.  
Sanok, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 2329/13 (4) (2258)

#### Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Galic. Funduszu krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji realności:

a) ks. gr. Brodła lwh. 214 parc. grunt.,

b) ks. gr. Brodła lwh. 390 parc. bud.,

c) ks. gr. Brodła lwh. 486 parc. grunt.

Wartość szacunkowa:

ad a) 48 kor. 59 hal.,

ad b) 155 kor. 59 hal.

ad c) 588 kor. 40 hal.,



## Najniższa oferta:

- ad a) 32 kor. 40 hal.,  
ad b) 103 kor. 72 hal.,  
ad c) 392 kor. 26 hal.,

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddz. kanc. w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Krzeszowice, dnia 5 stycznia 1914.

L. cz. E. XV. 5961/13 (2127)  
Strona zobowiązana Jakób Heinitz.

## Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Feigi Hindy Frank, odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności w wielkości 1/2 gr. gm. Stanisławów lwh. 715 102/240 części realności w skład której wchodzi p. ad. lk. 30 o powierzchni 3 a. 17 m<sup>2</sup>. Na pbud. znajduje się dom murowany jednopiętrowy. Realność położona jest w śródmieściu przy ul. Potockiego.

Wartość szacunkowa 28 000 kor.

Najniższa oferta 14 000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XV.  
Stanisławów, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 3482/13 (5) (2341)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach przez p. dr. St. Schätzla, adw. w Brzeżanach: odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sali Nr. III, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności a to lwh. 986. Cała realność składająca się z budynków gospodarczych, ogrodu, roli, drogi i pastwiska o łącznej przestrzeni 2 0855 ha.

Wartość szacunkowa 2390 kor.

Najniższa oferta 1593 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Brzeżany, dnia 25 sierpnia 1913.

L. cz. E. 6186/13 (4) (2322)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa pożyczkowego w Narolu, odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godzinie 9 rano, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3 licytacja:

- a) 2/4 części realności lwh. 27,  
b) połowy i 1/6 części realności lwh. 1130,  
c) całej realności lwh. 1131,  
d) całej realności lwh. 1373,  
e) 1/3 części lwh. 26 i  
f) 1/27 części lwh. 1124 gm. Lubycza kniazie.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

- ad a) na 876 kor.,  
ad b) na 53 kor.,  
ad c) na 1508 kor.,

ad d) na 847 kor.,

ad e) na 1213 kor.,

ad f) na 97 kor.

Najniższa cena wynosi:

- ad a) 584 kor.,  
ad b) 53 kor. 34 hal.,  
ad c) 1005 kor. 34 hal.,  
ad d) 564 kor. 67 hal.,  
ad e) 808 kor. 61 hal.,  
ad f) 64 kor. 67 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie tut., w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Rawa, dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. E. 1919/13 (5) (1177)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Barucha Becka w Małowie odbędzie się dnia 11 marca 1914 o godz. 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Strzyżowie licytacja 1/16 części realności lwh. 11 gm. Małowa Florjana Dziędzio własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 396 kor. 59 hal.

Najniższa cena wynosi 264 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Strzyżów, dnia 12 stycznia 1914.

L. cz. E. 2045/13 (5) (168)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wojciecha Kotsrby w Mszańcu odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacja 1/4 i 4/16 części realności lwh. 7 i 1/24 i 4/96 części realności lwh. 8 ks. gr. gminy kat. Łosówka obj.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 3620 kor. a szczegółowo: 1/4 i 4/16 części realności lwh. 7 na 1100 kor. a 1/24 i 4/96 części realności lwh. 8 na 2520 kor.

Najniższa cena wynosi 2414 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mszana dolna, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. E. 2665/13 (5) (1767)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Zakładu kredytowego „Nadzieja” w Glinianach, odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3,

na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja:

a) połowy realności lwh. 206 gminy Wodniki składającej się z chaty, budynków gospodarczych, parceli budowlanej i parceli gruntowej łącznego obszaru 41 ar. 66 m<sup>2</sup>,  
b) 3/8 części realności lwh. 141 gminy Wodniki składającej się z gruntów rolnych obszaru 5 ha. 84 ar. 22 m<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1055 kor.,

ad b) 2286 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 703 kor. 32 hal.,

ad b) 1524 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Bóbrka, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. 2276/13 (4) (1768)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku ludowego w Bóbre, odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja:

a) 1/6 części realności lwh. 517 gm. ny Bóbrka składającej się z chaty murowanej, budynków gospodarczych, parceli budowlanej i ogrodu łącznego obszaru 8 ar. 48 m<sup>2</sup>,  
b) całej realności lwh. 1182 gminy Bóbrka składającej się z pola ornego i lasu obszaru 45 ar. 32 m<sup>2</sup>,

c) całej realności lwh. 1262 gminy Bóbrka składającej się z pola ornego, pastwiska i lasu łącznego obszaru 60 ar. 32 m<sup>2</sup>,

d) całej realności lwh. 1295 gminy Bóbrka składającej się z pola ornego, pastwiska i lasu łącznego obszaru 60 ar. 35 m<sup>2</sup>,

Wartość szacunkowa:

ad a) 346 kor.,

ad b) 475 kor.,

ad c) 400 kor.,

ad d) 400 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 230 kor. 67 hal.,

ad b) 316 kor. 67 hal.,

ad c) 266 kor. 67 hal.,

ad d) 266 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Bóbrka, dnia 17 listopada 1913.

L. cz. E. 4469/13 (4) (19291)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki pożyczkowej „Własna Pomoc” w Brzeżanach, odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godzinie 9 przed południem, w sali Nr. III, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych realności gm. Rohaczyn a to:

1. lwh. 152 9/72 cz. realności składającej się z budynków gospodarczych, ról, pastwisk, łąk,  
2. lwh. 642 9/72 cz. realności składającej się z pastwiska, roli, łąk i lasu,  
3. lwh. 151 1/4 cz. składającej się z budynków gospodarczych, ogrodu, pastwisk, roli i łąk,

4. lwh. 492 cała składająca się z roli przestrzeni 15-93 ar.,

5. lwh. 635 cała składająca się z roli o łącznej przestrzeni 46 ar. 40 m.

Wartość szacunkowa:

ad 1. 489 kor. 15 hal.,

ad 2. 133 kor. 20 hal.,

ad 3. 1361 kor. 25 hal.,

ad 4. 150 kor.,

ad 5. 400 kor.

Najniższa oferta:

1. 326 kor. 10 hal.,

2. 88 kor. 80 hal.,

3. 1002 kor. 84 hal.,

4. 100 kor.,

5. 266 kor. 67 hal.

Na realności lwh. 151 księgi gruntowej gm. Rohaczyn należą następujące przynależności para koni, 1 wóz, 1 sanie, 1 płóg i 1 bronza oszacowane na 143 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Brzeżany, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. 2111/13 (5) (2807)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa zalickowego we Lwowie, odbędzie się dnia 3 marca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja realności lwh. 630 gm. Winniki wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 4323 kor., przynależności zaś na 74 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 2882 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3,

na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja:

a) połowy realności lwh. 206 gminy Wodniki składającej się z chaty, budynków gospodarczych, parceli budowlanej i parceli gruntowej łącznego obszaru 41 ar. 66 m<sup>2</sup>,  
b) 3/8 części realności lwh. 141 gminy Wodniki składającej się z gruntów rolnych obszaru 5 ha. 84 ar. 22 m<sup>2</sup>.

nienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Winniki, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. E. 2230/13 (2802)  
Na wniosek strony egzekwującej Pinkasa Zimalesa w Wieliczce, odbędzie się dnia 6 marca 1914 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji a realności księgi gruntowej Wieliczka lwh. 213 trzy budynki z gruntem.

Wartość szacunkowa 24 744 kor. 30 hal. Najniższa cena 16 496 kor. 20 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.  
Wieliczka, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. E. 2607/12 (5) (2800)  
Dnia 10 marca 1914 o godz. 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, licytacja realności lwh. 476 gm. Słobódka składającej się z pgr. 509 obszaru 62 ar. 65 m<sup>2</sup> i połowy realności lwh. 724 gm. Słobódka składającej się z pgr. 259/1 obszaru 10 ar. 25 m<sup>2</sup>.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to lwh. 476 na 900 kor., zaś połowa realności lwh. 724 na 850 kor.

Najniższa cena lwh. 476 wynosi 600 kor., a lwh. 724 wynosi 566 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłuste, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. E. 5195/13 (7) (2797)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Seliga Peigerta w Rawie, odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 833 gminy Hołkowskie wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew leśnych i owocowych, oraz ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1819 kor., przynależności zaś na 102 kor.

Najniższa cena wynosi 1213 kor., poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie tut., w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Rawa, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 1624/13 (5) (2158)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Związku kupieckiego w Glinianach, odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh. 1272 gm. Mikłaszów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 147 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Winniki, dnia 18 listopada 1913.

L. cz. E. 4401/13 (286)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 3 marca 1914 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacja realności 1/2 lwh. 629 gm. Czerhanówka przeszło 2 morgi roli z łąką.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 2692 kor.

Najniższa cena wynosi 1795 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 16 grudnia 1913.

L. cz. E. 1441/12 (16) (2611)  
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Rafała Józefa Werzera, odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 2 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji a realności ks. gr. Mosty wielkie 3/8 części lwh. 1337.

Wartość szacunkowa 1537 kor. 50 hal. Najniższa cena 768 kor. 75 hal.

Do realności lwh. 1327 ks. gr. Mosty wielkie należą następujące przynależności: dom i komora.



Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mosty wielkie, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 1693/13 (5) (998)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Czudcu, odbędzie się dnia 11 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, w Strzyżowie licytacja 75/100 części realności lwh. 576 gminy Zaborów, Fischla i Henci Diamantów własnych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 2681 kor. 16 hal. Najniższa cena wynosi 1781 kor. 44 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w t. ku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskazują mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Strzyżów, 12 stycznia 1914.

L. cz. E. 4060/13 (4) (2197)

Edykt t.

Dnia 11 marca 1914 o godzinie 9-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 1527 gm. Troja, Mykety Korm i czuka Hrycka własnej, składającej się z pastwiska.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 850 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 566 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Zabłotów, 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 1957/13 (5) (999)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Rubinfalda w Czudcu, odbędzie się dnia 11 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, w Strzyżowie licytacja 2/144 czyli 1/72 części realności lwh. 72 gm. Czudec, małol. Anny Turczyn własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 134 kor. 44 hal. Najniższa cena wynosi 89 kor. 63 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.  
Strzyżów, 12 stycznia 1914.

L. cz. E. 1706/13 (4) (1051)

Edykt t.

Dnia 11 marca 1914 o godzinie 8-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja:

a) realności obj. lwh. 691 gm. Tucza-py, składającej się z domu drewnianego z ogrodzeniem,

b) realności lwh. 181 tejże gminy, składającej się z roli, Chany i Rifki Soifer własnych.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytację ustala się:

ad a) na 1678 kor. 18 h.,

ad b) na 1019 kor. 24 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1112 kor. 66 h.,

ad b) 679 kor. 32 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Zabłotów, 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 1075/12 (30) (2271)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11-go marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 w sądzie niżej wymienionym:

a) 15/640 + 15/320 + 15/640 części realności lwh. 137,

b) całej realności lwh. 535,

c) całej realności lwh. 421 gm. Waks-mund.

Powyższe realności oceniono łącznie na 5947 kor. 95 h.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3965 kor. 30 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutajszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Targ, 21 stycznia 1914.

## Konkurs.

L. 920 ex 1913 14 (2753 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

I. Celem nadania sześciu stypendyów

po 400 koron rocznie z fundacji stypendyjnej pod nazwą „Stypendya dra Lubina Bojarskiego, byłego radcy sądowego we Lwowie“ rozpisyje się niniejszem konkurs.

II. Stypendya te są przeznaczone:

1) jedno stypendyum dla ucznia wydziału prawa i umiejętności politycznych Uniwersytetu lwowskiego,

2) jedno stypendyum dla ucznia wydziału lekarskiego tegoż Uniwersytetu,

3) jedno stypendyum dla ucznia wydziału filozoficznego tegoż Uniwersytetu,

4) jedno stypendyum dla ucznia wyższej Szkoły politechnicznej we Lwowie,

5) jedno stypendyum dla ucznia Akademii sztuk pięknych w Krakowie,

6) jedno stypendyum dla instytucji mającej na celu dobro i wzmocnienie narodowości polskiej, jak na przykład: bursa, szkoła, towarzystwo.

III. Kandydaci do stypendyów od 1 do 5 maja wykazać, że i dobrze się uczą, są obrządku łacińskiego wedle słów fundatora „dobrymi Polakami“.

IV. Pierwszeństwo do pobierania tych stypendyów mają nawet bez względu na stan majątkowy:

A) Potomkowie:

1) Dr. Feliksa Gryzieckiego, profesora Wszechnicy lwowskiej i Maryi z Dąbcańskich Gryzieckiej,

2) Dr. Godzimira Małachowskiego (advokata i byłego prezydenta miasta Lwowa) i Marceli z Tarnawieckich Małachowskiej,

3) Karola Laskiewicza i dra Alfreda Laskiewicza bratanków Eleonory Kritsch i Natalii Dąbcańskiej,

4) Dr. Roberta i Emilii z Chitrów Czajkowskich,

5) Tyburcyusza i Maryi z Dziamskich Sahaydakowskich,

6) Dr. Gustawa Roszkowskiego (profesora Uniwersytetu) i Katarzyny z Maringéów Roszkowskiej,

7) Jana Dylewskiego, wiceprezydenta c. k. wyższego Sądu krajowego, a w braku powyższych:

B) Dzieci urzędników sędziowskich narodowości polskiej.

V. Posiadanie wymogów, nadających pierwszeństwo do otrzymania stypendyów z tej fundacji, powinni ubiegający się wykazać dokumentami publicznymi, jako to metrykami, poświadczeniami urzędowymi władzy właściwej i t. p.

VI. Instytucje, ubiegające się o to stypendyum, powinny do podań załączyć swe statuty, sprawozdania, zamknięcia rachunków, publikacje i t. p.

VII. Prawo rozdawnictwa tych stypendyów służy wyłącznie Senatowi akademickiemu Uniwersytetu we Lwowie.

VIII. Stypendya przeznaczone dla uczniów przyznawane będą stypendyscie na cały normalny czas trwania jego nauki uniwersyteckiej na tym fakultecie (wydziale), na którym był zapisany w chwili wniesienia prośby o stypendyum z dodaniem jeszcze nadto roku po normalnem ukończeniu tych studiów.

Stypendya te wypłacane będą w dwu ratach półrocznych z dołu po 200 koron po wykazaniu dobrych postępów w nauce (na przykład colloquium z dobrym skutkiem).

Stypendyum przeznaczone dla instytucji nadane będzie tylko na jeden rok.

IX. O utracie ze strony poszczególnego stypendysty prawa do dalszego poboru nadanego stypendyum z powodu przerwy w studiach, z powodu zaniedbania się w nauce, z powodu nagannego zachowania się, orzecznie Senat akademicki Uniwersytetu lwowskiego.

X. Podania o te stypendya, wystosowane do Senatu akademickiego Uniwersytetu we Lwowie, wnoszą kandydaci, będący uczniami Uniwersytetu lwowskiego, do tych fakultetów (wydziałów), na które uczęszczają, uczniowie wyższej Szkoły politechnicznej we Lwowie i Akademii sztuk pięknych w Krakowie do grona Profesorów.

Fakultety (Wydziały) względnie grona profesorów (Szkoły politechnicznej i Akademii sztuk pięknych) przesyła te podania wraz z opiniami i propozycjami Senatowi akademickiemu Uniwersytetu lwowskiego.

Instytucje wnoszą podania o nadanie stypendyów wprost do Senatu akademickiego Uniwersytetu lwowskiego.

XI. Termin wnoszenia podań upływa z dniem 20 marca 1914.

Z Zarządu fundacji stypendyjnej pod nazwą „Stypendya dra Lubina Bojarskiego, byłego radcy sądowego we Lwowie“.

Lwów, dnia 16 lutego 1914.  
St. Starzyński  
t. cz. Rektor Uniw.

L. 921 ex 1913/14

Ogłoszenie konkursu.

I. Celem nadania sześciu stypendyów po 400 koron rocznie z fundacji stypendyjnej ustanowionej przez s. p. dra Lubina Bojarskiego pod nazwą „Stypendya Eleonory z Laskiewiczów Kritsch wdowy po radcy Dworu dr. Józefie Kritsch“ rozpisyje się niniejszem konkurs.

II. Stypendya te są przeznaczone:

1) dwa stypendya dla uczniów wydziału prawa i umiejętności politycznych Uniwersytetu lwowskiego;

2) jedno stypendyum dla ucznia wydziału lekarskiego Uniwersytetu lwowskiego;

3) jedno stypendyum dla ucznia wydziału filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego;

4) jedno stypendyum dla ucznia wyższej Szkoły politechnicznej we Lwowie;

5) jedno stypendyum dla ucznia Akademii sztuk pięknych w Krakowie.

III. Kandydaci do tych stypendyów mają wykazać, że się dobrze uczą, są obrządku łacińskiego i wedle słów fundatora „dobrymi Polakami“.

IV. Pierwszeństwo do pobierania tych stypendyów mają jednak nawet bez względu na stan majątkowy:

A) Potomkowie:

1) Dr. Feliksa Gryzieckiego profesora Uniwersytetu lwowskiego i Maryi z Dąbcańskich Gryzieckiej;

2) Dr. Godzimira Małachowskiego (advokata i byłego prezydenta miasta Lwowa) i Marceli z Tarnawieckich Małachowskiej;

3) Karola Laskiewicza i dra Alfreda Laskiewicza bratanków Eleonory Kritsch i Natalii Dąbcańskiej;

4) Dr. Roberta i Emilii z Chitrów Czajkowskich;

5) Tyburcyusza i Maryi z Dziamskich Sahaydakowskich;

6) Dr. Gustawa Roszkowskiego (profesora Uniwersytetu) i Katarzyny z Maringéów Roszkowskiej;

7) Jana Dylewskiego, wiceprezydenta c. k. Sądu wyższego krajowego, a w braku powyższych:

B) Dzieci urzędników sędziowskich narodowości polskiej.

V. Posiadanie wymogów, nadających pierwszeństwo do otrzymania stypendyów z tej fundacji, powinni ubiegający się wykazać dokumentami publicznymi jako to metrykami, poświadczeniami właściwymi władzy właściwej i t. p.

VI. Prawo rozdawnictwa tych stypendyów służy wyłącznie Senatowi akademickiemu Uniwersytetu we Lwowie.

VII. Stypendya przeznaczone dla uczniów przyznawane będą stypendyscie na cały normalny czas trwania jego nauki uniwersyteckiej na tym fakultecie (wydziale), na którym był zapisany w chwili wniesienia prośby o stypendyum, z dodaniem jeszcze nadto roku po normalnem ukończeniu tych studiów.

Stypendya te wypłacane będą w dwu ratach półrocznych z dołu po 200 koron po wykazaniu dobrych postępów w nauce (n. p. colloquium z dobrym skutkiem).

VIII. O utracie ze strony poszczególnego stypendysty prawa do dalszego poboru nadanego stypendyum z powodu przerwy w studiach, z powodu zaniedbania się w nauce, z powodu nagannego zachowania się, orzecznie Senat akademicki Uniwersytetu lwowskiego.

IX. Podania o te stypendya, wystosowane do Senatu akademickiego, wnoszą kandydaci będący uczniami Uniwersytetu lwowskiego do tych fakultetów (wydziałów), na które uczęszczają, uczniowie wyższej Szkoły politechnicznej we Lwowie i Akademii sztuk pięknych w Krakowie do odnośnego grona profesorów.

Fakultety (wydziały) względnie grona profesorów Szkoły politechnicznej i Akademii sztuk pięknych przesyła te podania wraz z opiniami i propozycjami Senatowi akademickiemu Uniwersytetu lwowskiego.

X. Termin wnoszenia podań upływa z dniem 20 marca 1914.

Z Zarządu fundacji stypendyjnej pod nazwą „Stypendya Eleonory z Laskiewiczów Kritsch wdowy po radcy Dworu dr. Józefie Kritsch“.

Lwów, dnia 16 lutego 1914.  
St. Starzyński  
t. cz. Rektor Uniw.

L. 922 ex 1913/14.

Ogłoszenie konkursu.

I. Celem nadania czterech stypendyów po 200 koron z fundacji stypendyjnej pod nazwą „Stypendya dra Lubina Bojarskiego, byłego radcy sądowego we Lwowie dla terminatorów rękodzielniczych“, rozpisyje się niniejszem konkurs.

II. W szczególności stypendya przeznaczone są dla terminatorów rękodzielniczych, a to krawców, szewców, stolarzy, ślusarzy, blacharzy i malarzy pokojowych, którzy przynajmniej przez trzy lata bez przerwy u swego pryncypała z dobrym skutkiem pracowali, są obrządku łacińskiego i wedle słów fundatora „dobrymi Polakami“, są zamieszkalni we Lwowie, Stanisławowie lub Kołomyi.

Stypendya te mają być dawane tylko jednorazowo, nie mogą ich otrzymać ci, którzy są zwolennikami socjalizmu lub anarchizmu.

III. Podania o te stypendya wnoszą kandydaci wprost do Magistratu miasta Lwowa, któremu przysługuje rozdawnic-



two tych stypendyów, a to najdalej do dnia 30 marca 1914.

IV. Magistrat poda po nadaniu stypendyów Senatowi akademickiemu nazwiska terminatorów, którym nadał stypendya. Z Zarządu fundacyi stypendyjnej pod nazwą „Stypendya dra Lubina Bojarskiego, byłego radcy sądowego we Lwowie dla terminatorów rzemieślniczych”.

Lwów, dnia 16 lutego 1914,  
St. Starzyński  
t. cz. Rektor Uniw.

L. cz. Prez. 100/14 (2791 1—3)  
K o n k u r s.

Przy sądzie powiatowym w Niżankowicach jest do objęcia zaraz posada nadzwyczajnego pisarza na czas sześciu miesięcy.

Wymagana jest rutyna w sprawach hipotecznych.

Podania wnoszą do Naczelnictwa sądu do końca lutego.

Niżankowice, dnia 16 lutego 1914.

L. 440 14 (2756)

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia jedna ewentualnie dwie posady dozorczy więźniów ze systemizowanymi poborami a nadto umundurowaniem i porcją chleba (840 gr.) dziennie.

Mianowani obowiązani są do złożenia w przeciągu 1 roku egzaminu z przepisów dla straży więziennej. W razie nie złożenia tego egzaminu następuje bezwzględne uwolnienie ze służby. Certyfikatem wojskowym opatrzeni podoficerowie są od tego egzaminu uwolnieni.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcji Zakładu kary w Stanisławowie najpóźniej do 25 marca 1914.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 17 lutego 1914.

C. k. starszy dyrektor:  
Kalous.

## Spadki.

L. cz. A. VI. 27/12 (8 i 9) (749 3—3)  
E d y k t

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ogłasza, że w dniu 13 grudnia 1911 we Lwowie zmarł Chaim Dawid 2 im. Berger bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. E. Knoch kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział IV.  
Lwów, dnia 8 listopada 1913.

L. cz. A. III. 426/12 (4) (562 3—3)  
E d y k t

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w dniu 14 kwietnia 1889 w Skale zmarł Marcell Krawiec bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. Jung w Borszczowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i prawa swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Borszczów, dnia 30 maja 1913.

L. cz. IV 208/56 (8) (2008 3—3)

W tut. depozycie pag. 239/I przechowaną jest na rzecz masy spadkowej po s. p. Hipolicie Kleinie książeczka wkładowa galicyjskiej Kasy oszczędności nr. 81822 na kwotę 558 K 47 hal. opiewająca.

Wedle dekretu dziedzictwa z dnia 30

czerwca 1869 l. 1559 spadek po powyższym pozostały przyznany został Janowi Klein, Karolinie Sydonii Klein, zam. Kellhamer, Karolowi Klein, Antoniemu Klein, Zuzannie Klein, zam. Chmielowskiej, Ignacemu Kozłowskiemu, Emilii Kozłowskiej, Eleonorze Kozłowskiej zam. Bieleckiej, Maksymilianowi Kozłowskiemu, Domiceli Kozłowskiej, Maryi Kozłowskiej i Grzegorzowi Kozłowskiemu.

Gdy powyżsi spadkobiercy, których miejsce pobytu sądowi jest niewiadome, od przeszło lat 30 nie podjęli tego depozytu, ani też w tymże czasie nie wnieśli o jego wydanie, przeto wzywa się tych spadkobierców, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia postawili odpowiedni wniosek na wydanie tegoż depozytu, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu depozyt ten przypada na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu powyż wymienionych spadkobierców ustanawia się kuratora w osobie p. adw. dra Beckera w Rawie i poleca się mu strzeżenie praw swoich kurandów, by za powyższymi spadkobiercami poczynił odpowiednie poszukiwania i z rezultatu swoich poszukiwań zdał sądowi sprawę.

C. k. Sąd powiatowy O. IV.  
Rawa, dnia 23 czerwca 1913.

L. cz. A. 148, 149/13 (9) (2293 3—3)  
E d y k t

w celu zwołania dziedziców Sądowi nieznanych.

C. k. Sąd powiatowy w Jasle podaje do wiadomości, że Antoni Twarduszyński syn Tomasza i Maryanny z Lubasiów uznany został uchwałą sądu obwodowego w Jasle z dnia 15 marca 1913 l. cz. T. IV. 16/11 za zmarłego z tem, że jako dzień śmierci przyjęto 2 grudnia 1912.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i które osoby ze strony macierzystej to jest ze strony Maryi Lubaszyńskiej mającej pochodzić z Moderówki mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się tych wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wymienionego zgłosili się z prawami swymi do tut. sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicami, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Antoni Mołodnicki z Jasła ustanowiony został za kuratora spuścizny, przeprowadzony byłby tylko z osobami ze strony ojcowskiej, którzy się do spadku zgłosili i tym byłby w całości przyznany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jasło, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. A. 30/13 (10) (136 3—3)  
E d y k t

z wezwaniem dziedziców, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsielu ogłasza, że dnia 21 stycznia 1913 w Suchowcach zmarła Eidla Flamm rytualnie zam. Spiegel.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowej dziedziczki Zofii Flamm nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Abrahamem Spiegel z Suchowcach ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nowosielec, dnia 24 października 1913

L. cz. A. 576/13 (5) (2372 3—3)  
E d y k t

z wezwaniem dziedziców, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 17 listopada 1886 w Szyku zmarła Franciszka Górówna nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Maryi Zurek i Stanisława Rojka nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Wojciechem Kolarzem z Szyka ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Limanowa, dnia 24 listopada 1913.

L. cz. A. 165/13 (19340 3—3)

Edykt zwołujący wierzycieli do spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Turce wzywa po myśli § 813 i 814 ustawy cywilnej wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensje do spadku po zmarłym dnia 1 kwietnia 1913 w Tarnawie niżej z pozostawieniem testamentu po s. p. Franciszku Ła-

wrowskim, ażeby jawili się w tym Sądzie w dniu 12 lutego 1914 godzina 10 rano w oddziale IV celem zgłoszenia i wykazania należności swych pretensji lub je do tegoż dnia pisemnie wykazali, albowiem w przeciwnym razie utracą wszelkie prawa do spadku na wypadek wyczerpania spadku przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności, o ile im nie służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy O. IV.  
Turka, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. A. 361/13 (7) (1379 3—3)  
E d y k t

w celu zwołania dziedziców sądowi niewiadomych.

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje do wiadomości, iż dnia 31 marca 1881 zmarł w Ostrowie Antoni Bajda bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomym, które osoby prócz Wincenty Bałajewicz mają jeszcze prawa do spadku tego, przeto wzywa się wszystkich, którzy roszczą sobie prawa do tego spadku, by w ciągu roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazali swe prawa dziedziczenia i wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy się oświadczą i tytuł swego prawa wykażą.

C. k. Sąd powiatowy O. III  
Bełz, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. A. 247/12 (2009 3—3)  
F d y k t

z wezwaniem dziedziców, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach ogłasza, że dnia 25 czerwca 1912 w Milezycach zmarł Franciszek Schweichowicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowej dziedziczki Karoliny Łaszyńskiej nie jest znanym, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Grzegorzem Uciukiem z Milezyc, dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy O. V.  
Rudki, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. A. VII 455/13 (1019 3—3)  
E d y k t

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 13 maja 1913 zmarł Kazimierz Sakowicz we Lwowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu ustawowego spadkobiercy Jana Józefa Augusta 3 im. Sakowicza, wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Józefem Wróblewskim dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy S. I.  
Oddział VII.

Lwów, dnia 15 listopada 1913.

L. cz. A. 336/13 (3) (19272 3—3)  
E d y k t

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że Pałahna Bachmatuk umarła dnia 16 lipca 1913 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Dżurówce.

Gdy Stefan Bachmatuk, syn spadkodawczyni, sądowi niewiadomy jest z życia i miejsca pobytu, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił swe oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony przez ustanowionego dla niego kuratora w osobie Jurka Fedoruka ukończony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy O. V.  
Zabłotów, dnia 26 września 1913.

L. cz. A. 287/11 (1) (167 3—3)  
E d y k t

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich w Galicji ogłasza, że dnia 19 listopada 1911 w Dworcach koło Żółtki zmarł ksiądz Włodzimierz Mosiewicz gr.-kat. proboszcz w Dworcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu ustawowych spadkobierców a to N. Michałowskiemu prokuratora w Lublinie, Pawła Michałowskiemu profesora w Łodzi, tudzież nieznanym z nazwiska potomków siostrzenicy zmarłego Heleny Ochockiej nie jest znanym, przeto wzywa się ich — aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w prze-

ciwym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla nich kuratorem Maryanem Szeferem, kandydatem notaryalnym we Lwowie, ul. Hoffmana Opata l. 8.

C. k. Sąd powiatowy O. III.  
Mosty wielkie, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. A. 208/13 (6) (26 3—3)

C. k. sąd powiatowy cyw. w Krakowie Oddział X wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensję do spadku po Ernestynie vel Esterze z Mandelbaumów Horowitzowej zmarłej dnia 15 kwietnia 1913 w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensji zgłosili się do niego w dniu 30 stycznia 1914 o godz. 9 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensji wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy cywilny  
Oddział X.

Kraków, dnia 24 listopada 1913.

L. cz. A. 501/13 (3) (1370 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, iż dnia 28 lipca w Rzeszowie zmarł Wolf Fuhrman nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd nie ma wiadomości, czy i jacy spadkobiercy pozostali, przeto wzywa się wszystkich, którzyby rościli sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej podanego licząc zgłosili się do sądu i wykazali swe prawa dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego ustanowiono kuratorem Simona Sambola kotlarza w Rzeszowie, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany zostanie, którzy oświadczą się dziedzicami, zaś jeżeliby się nikt nie oświadczył, spadek zostanie przez państwo jako bezdziedziczny ściągnięty.

C. k. Sąd powiatowy O. I.  
Rzeszów, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. A. 83/12 (11) (1863 3—3)  
F d y k t

z wezwaniem dziedziców, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Krośniku zawiadamia, że dnia 25 lutego 1912 w Ochotnicy zmarła Marya 1-o Jagieła 2-o Barnas bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu jej synów Bartłomieja i Antoniego Jagiełłów nie jest znanym, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem adw. dr. Maliniakiem z Krośnika.

C. k. Sąd powiatowy O. I.  
Krośnice, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. A. 59/13 (7) (1536 3—3)  
E d y k t

z wezwaniem dziedziców, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach, ogłasza, że dnia 4 stycznia 1913 w Nowych Dworach zmarła Franciszka z Chrostków Warmuzowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Stanisława Warmury syna spadkodawczyni nie jest znanym, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Warmuzem z Jaszczerowej ustanowionym dla nieobecnych Stanisława Warmury, a należący się dla niego czysty spadek zachowany będzie dla niego w sądzie tak długo, dopóki nie nastąpi dowód o śmierci jego lub o ogłoszenie go zmarłego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Wadowice, dnia 3 września 1913.

## Amortyzacje.

L. cz. T. 1/14 (2) (2572 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek grecko-kat. Urzędu parafialnego w Hołubicy przez administratora ks. Longina Karpowicza wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Filii Pragskiego Banku kredytowego w Brodach Nr. 1408 na 730 kor. 42 hal. opiewającej.

Posiadacz powyższej książeczki wkład-



kowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Złoczów, dnia 17 stycznia 1914.

L. cz. T. 186/13 (4) (2426 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Anny Mulik wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 163.723 wystawionej na imię i nazwisko Anny Mulik a opiewającej na kwotę 40 kor.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny O. VII.  
Lwów, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. T. 198/13 (4) (2427 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stefani Kander wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książki wkładowej Filii Praskiego Banku kredytowego we Lwowie, opatrzonej Nr. 3201/274/II, wystawionej na imię i nazwisko p. Stefani Kander a opiewającej na kwotę 106 kor. 55 hal.

Posiadaczka powyższej książki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.  
Lwów, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. T. VI. 106/13 (1) (2429 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wojciecha Ryglawskiego, nauczyciela w Liceum Seminarium nauczycielskiego w Tarnowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 10 kwietnia 1893 r. do l. 27.811 opiewającej na kapitał 3000 złr. w. a płatny po śmierci zabezpieczonego Wojciecha Ryglawskiego prawnym spadkobiercom.

Posiadaczka powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu rzeczona polisa za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 17 stycznia 1914.

L. cz. T. 182/13 (2) (2425 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izaka Karantera, kupca w Rudnikach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego wystawionego przez c. k. Dyrekcję kolei państwowych z daty Lwów 7 grudnia 1910 na książeczkę wkładową galicyjskiego Banku krajowego Nr. 32.297 na 200 kor. opiewającą, zapatrzoną Nr. 3342/6971.

Posiadaczka powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział XII.  
Lwów, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. T. 3/14 (1) (2443 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Banku zaliczkowego w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo wnioskodawcy skradzionych weksli a to:

1. weksla Nr. 690.659 wystawionego 15 października 1913 na 146 kor. płatnego 15 stycznia 1914 na którym podpisane jest jako akceptantka Sara Hellering a jako wystawicielka Beila Litwak na zlecenie swoje własne a in dorso znajduje się żyro Beili Litwak na wyz wspomniany Bank krajowy a dalsze żyro do inkasa tegoż Banku na Bank zaliczkowy w Stanisławowie,

2. weksla Nr. 7952 daty wystawienia 15 października 1913 płatnego 15 stycznia 1914 na 200 kor. na którym podpisane są Marie Lilienfeld jako akceptantka a Aleksander Schuman jako wystawiciel na zlecenie swoje własne a in dorso znajdują się żyro Aleksandra Schumana na wyz wspo-

mniany Bank krajowy a dalsze żyro do inkasa tegoż Banku na Bank zaliczkowy w Stanisławowie.

Posiadaczka powyższych weksli wzywa się przeto, aby do dni 45 po trzecim ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej” weksle te tutaj temu sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. T. II. 2/14 (1) (2430 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Chaskla Flura, kupca w Tarnowie przez adw. dr. Salza w Tarnowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu z daty Tarnów dnia 15 stycznia 1913 płatnego w trzy miesiące od daty wystawienia t. j. 16 lipca 1913 na 325 kor. opiewającego, przez Nafalego Lipschütza w Orlu akceptowanego, przez Osiasza Grühsa we Lwowie wystawionego płatnego u Hermana Grühsa w Krakowie ul. Berka Josełowicza 9, a w razie potrzeby w Banku dla handlu i przemysłu Filii we Lwowie.

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył tutaj sądowi powyższy weksel w ciągu 45 dni od daty ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział II.

Kraków, dnia 19 stycznia 1914.

L. cz. T. IV. 12/13 (2) (2285 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Zaprzysiężonymi zeznaniami świadków Michała Dubeca i Matwieja Kapelucha z Polan stwierdzonem zostało, że Franciszek recte Zachar Dudka urodzony w Bereście powiatu grybowskiego w dniu 17 września 1864 przed około 25 laty w Szamoling w Stanach Zjednoczonych wyskoczywszy z podciągu ciężko się potłukł i w pięć dni z doznanych obrażeń umarł.

Gdy zatem przyjęć należy że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. c. przebiega wdraża się na prośbę Tryfona Dutki ze Słotwin postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Hetperowi, c. k. notaryuszowi w Muszynie wiadomości o powyższym wymienionym Zachara Dutkę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutaj przy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 10 maja 1913.

L. cz. T. 13/13 (3) (2518 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Roni Hartmayer w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Banku ludowego w Drohobyczu Nr. 562 na kwotę 352 kor. 09 hal. opiewającej własność Roni Hartmayer stanowiącej.

Posiadaczka powyższej książki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 13 lipca 1913.

L. cz. T. 15/13 (1) (2335 3—3)

E d y k t.

Na wniosek Benziona Metha z Brzozdowiec wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do książki wkładowej Banku eskontowego dla handlu i przemysłu i gospodarstwa w Chodorowie Nr. 685 na nazwisko Benziona Metha wystawionej na wkładkę 60 koron opiewającą.

Posiadaczka tej książki wzywa się, aby w przeciągu 6 miesięcy, który to czasokres zaczyna biec z dniem ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta uznana będzie za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Brzeżany, dnia 6 grudnia 1913.

L. cz. T. 42/13 (1) (2441 3—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek c. k. Prokuratorzy skarbu we Lwowie imieniem: a) fundacji mszalnej Anny Chronowiał, b) fundacji mszalnej Anny z Suchorybów Horbaczek, c) fundacji mszalnej (względnie legatu) s. p. Anetazy Horbaczek — wszystkich przy gr.

kat. cerkwi w Rybotyczach wdraża się postępowanie celem amortyzacji zniszczonych przy pożarze gr. kat. plebanii w Rybotyczach winklowanych książeczek wkładowych Kasy oszczędności miasta Przemyśla a to: Nr. 30.394 na 100 kor., Nr. 35.984 na 159 kor. 04 hal., Nr. 45.703 na 187 kor. 44 hal. i Nr. 45.704 na 187 kor. 44 hal.

Posiadaczka powyższych książeczek wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczki te za nieistniejące zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Przemyśl, 22 listopada 1913.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 21/14 (2) (2649 2—3)

E d y k t.

Przeciw Władysławowi Kasztelanyecz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowosiółce przez Kiwe Goldrosena pozew o zeznanie kontraktu.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 24 lutego 1914, o godzinie 8 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia jego praw ustanawia się p. dr. Klara, adwokata kraj. w Nowosiółce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowosiółka, dnia 12 stycznia 1914.

XVI b 17 (2415 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego zamierzający w roku 1914 przystąpić do egzaminu państwowego dla pomocników technicznych w służbie leśnej i ochronnej winni najpóźniej do 31 marca 1914 wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami wymaganymi według przepisów § 29 rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3 lutego 1903, Dz. p. p. Nr. 30 względnie § 2 rozporządzenia tegoż c. k. Ministerstwa z 3 lutego 1903 Dz. p. p. Nr. 31, a to kandydaci będący w służbie publicznej we właściwej drodze służbowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa względnie c. k. Dyrekcji Policyi.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej mają wnieść równocześnie w tej samej drodze osobne podanie, zaopatrzone świadectwem ubóstwa wystawionem przez Zwierzchność gminną i potwierdzonem przez Urząd parafialny ostatniego miejsca zamieszkania, a stwierdzającym stosownie do przepisu § 47 powołanego rozporządzenia ministerialnego względnie § 14 rozporządzenia z dnia 14 czerwca 1889, Dz. p. p. Nr. 100 stosunki przytoczone przez petenta na uzasadnienie własnego ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Podania po terminie a więc po dniu 31 marca 1914 wniesione lub niezaopatrzone przepisany dokumentami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 10 lutego 1914.

L. cz. Prez. 544/20 (13) (2787 1—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje do wiadomości, że w jego depozycie znajdują się od lat przeszło 30 następujące książeczki kasy oszczędności, prywatne zapisy długu i kosztowności:

1) w masie Abrahama Jugber weksel z daty 25 lipca 1878 na kwotę 2400 kor. opiewający, złożony w dniu 9 sierpnia 1879;  
2) w masie egzekucyjnej Mariem Weissbaum przeciw Szymonowi Popperowi pto. 300 fl. — srebrny zegarek z takimże łańcuszkiem wartości 24 kor., weksel z daty 31 października 1880 na 200 kor. i dwa czyste blankiety wekslowe a 20 ct. i 60 ct. oraz książeczka stanisławowskiej kasy oszczędności Nr. 5850 na 7 kor. 30 hal.

Wzywa się przeto wszystkich nieznanym sądowi właścicielom depozytów, ażeby w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni swe prawa własności zgłosili i odnośnie dokumenta przedłożyli, inaczej bowiem książeczki kasy oszczędności i kosztowności wydane zostaną c. k. Skarbowi Państwa jako kaduk, a prywatne zapisy i długi złożone w sądowym archiwum.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.  
Kałusz, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. Vr. 1079/13 (5) (2772)

W sprawie karnej przeciw Waleryi Loster i tow. o zbrodnie kradzieży podaje się do publicznej wiadomości, że obwiniona Walerya Loster pozostająca w tut. areszcie śled-

czym, występowała w różnych miastach galicyjskich pod nazwiskiem Janina Piątkiewicz vel Pikiewicz vel Patkiewicz, Katarzyna Markowicz i Józefa Weinest, służąc w rozmaitych domach pod coraz innym nazwiskiem.

Zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ona służbodawców swych okradała i że ona nie tylko w Tarnowie, Samborze i Stanisławowie lecz także w innych galicyjskich miejscowościach operowała.

Obwiniona liczy lat 19, pochodzi z Janowa koło Gródka Jag., rel. rzym.-kat., budowy średniej o oczach siwych, o cerze czarnej, o włosach jasnych, których barwę jednak wedle potrzeby sztucznie zmieniała.

Wzywa się wszystkie władze bezpieczeństwa i strony interesowane, którymby było wiadomem, gdzie obwiniona jakąś kradzież lub inny czyn karygodny popełniła, by o dotyczących faktach doniosły niezwłocznie podpisanemu sądowi.

C. k. Sąd obwodowy O. X.  
Tarnopol, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. Prez. 250 26 RS/14 (2760 1—3)

E d y k t.

C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym znajdują się następujące z kradzieży pochodzące rzeczy, pieniądze i przedmioty wartościowe do niewiadomych właścicieli należące, jako to:

Vr. 2270/12 (75) Czarna bekiesza.

Vr. 1425/12 (61) Kwota 13 K 85 hal. 17 kopiejek, stara srebrna moneta, 2 zegarki, łańcuszek długi damski i krótki męski, 2 pierścionki, srebrna tabakierka.

Vr. 3299/12 (29) Jedna siekiera, jedno dłuto, 1 czapka, 1 koszula, szmata czerwona.

Vr. 3423/12 (20) 9 widokówek.

Vr. 3053/12 (38) 98 kor. 63 h., 2 zegarki, 6 sztuk kołczyków, 6 pierścionków, medalion złoty, double z łańcuszkiem.

Vr. 2720/9 (12) Dwie sztuki materii wełnianej.

Vr. 929/13 (20) Nożyk.

Vr. 706/9 (88) Papierosnica blaszana, portmonetka, chustka kolorowa.

Vr. 670/13 (4) 3 widelce, 3 noże srebrne.

Vr. 536/13 (26) Futerko.

Vr. 3516/12 (34) Palto i para złotych trzewików.

Vr. 24/13 (31) Worek.

Vr. 19/13 Maszynka do ostrzenia dłuta, 1 klucz francuski, kapelusze czarne twarde, torba skórzana, laska (bykowiec).

Vr. 129/6 (35) 2 sztuki bawełnianej materii, 1 sztuczka płótna dymkowego.

Vr. 670/13 (39) 2 widelce, 2 noże srebrne.

Vr. 1456/13 (46) Gotówka 268 koron, 5 hal.

Vr. 2018/13 (32) Kocyk, kołdra z prześcieradłem, poszewka i prześcieradło.

Wzywa się niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od dnia 3 ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” licząc, swoje prawa własności przed sądem udowodnili, w przeciwnym bowiem razie wyżej poszczególnione przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Lwów, dnia 9 lutego 1914.

L. XVII. 447/1.

O b w i e s z c z e n i e

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19. lutego 1914 l. XVII. 447/1, tyczące się tępienia wściekłych zwierząt w [Galicyi].

Z powodu szerzenia się wściekłych u psów w kraju, jakoteż ze względu na obecny stan tej zarazy c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 12 sierpnia 1913 l. XVII. 4639/9, zarządza na podstawie §§ 2, 23, 25, 41 i 42 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozp. wykonaw. z 15. października 1909 Dz. p. p. Nr. 178, co następuje:

A)

Celem powstrzymania dalszego szerzenia się zarazy i rychłego jej skłumienia ustanawia się zapowietrzoną przestrzeń, do której wchodzić się wszystkie gminy i obszary dworskie, leżące w obrębie powiatów politycznych:

Biała, Bóbrka Bochnia, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzesko, Brzeżany, Czortków, Dąbrowa Dobromil, Drohobycz, Gródek jagielloński, Grybów, Horodenka, Jasło, Kałusz, Kamionka Strumiłowa, Kosów, Kraków, Lisko, Lwów, Mościska, Myślenice, Nadwórna, Podgórze, Podhajce, Przemyśl, Przemysław, Radziechów, Rawa ruska, Rohatyn, Ropeczyce, Rudki, Sambor, Skafat, Sniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Trembowla, Wieliczka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów, król. stoł. miasta Lwów i Kraków.

W tym obszarze wszystkie psy także czasowo wprowadzone, przeprowadzone, przenoszone lub przewożone, o ile nie są tak pomieszczone w lokalu, obejściu i t. p., iż nie



mogą się wydostać i wejść w styczność z obcymi ludźmi lub zwierzętami, mają być trzymane dniami i nocą na zupełnie pewnej uwierzy, albo zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce, wykluczające możliwość ukąszenia.

Wyjątek stanowią psy myśliwskie i owczarskie, tudzież psy Towarzystwa chowu i tresury psów policyjnych grupy miejscowej we Lwowie o tyle, że pierwsze od chwili rozpoczęcia się łowów, aż do ich ukończenia, drugie w czasie strzeżenia trzody na pastwach, trzecie w czasie tresury względnie tropienia przestępców, mogą chodzić bez kagańca, te ostatnie jednak pod warunkiem, że zaopatrzone będą w napierśniki (szorki) z firmą Towarzystwa i liczbą porządkową psa.

Psy, co do których ominięto powyższe przepisy, w szczególności psy biegające samopas bez kagańca, o ile ich nie zabito zaraz przy przydaniu i o ile zachodzą okoliczności przewidziane w punkcie 9-tym rozporządzenia wykonawczego do rozdziału IV. „Wścieklizna” zacytowanej ustawy mają być zabite pod dozorem miejscowej policji dopiero po upływie 24 godzin, a jeżeli strona interesowana w tym czasie nie złożyła odpowiedniej kwoty na pokrycie ewentualnych kosztów (punkt 2-gi wspomnianego rozporządzenia wykonawczego) najpóźniej w ciągu następnych 24 godzin po złapaniu.

**Bez specjalnego pozwolenia nie wolno pod żadnym pozorem wydawać psów, które z powodu braku kagańca schwymano.**

B)

Nadto we wszystkich miejscowościach (gminach i obsz. dwor.) powiatów politycznych: Biała, Bóbrka, Bochnia, B. horodczany, Borszczów, Brody, Brzesko, Brzeżany, Buczacz, Chyrzów, Czortków, Dąbrowa, Dobromil, Drohobycz, Gródek Jagielloński, Grybów, Horodenska, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Kraków, Krośno, Limanowa, Lisko, Lwów, Mościska, Myślenice, Nadwórna, Nisko, Oświęcim, Podgórze, Podhajce, Przemysły, Radechów, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Skalat, Sniatyn, Sokal, Stanisławów, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Trembowa, Wadowice, Wieliczka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów, tudzież w król. stół. miastach Lwowie i Krakowie, o ile to nie jest już przepisane na podstawie istniejących ustaw, muszą być wszystkie psy, które liczą więcej niż 8 tygodni wieku, z wyjątkiem psów policyjnych c. k. Żandarmerji używanych do służby lub odbywających tresurę (okólnik z 13/2 1914 l. XVII. 1344), zaopatrzone stałe znacznikiem rozpoznawczym (blaszką metalową na obrozach lub szorkach z nazwą powiatu politycznego, miejsca zamieszkania i numerem domu albo zamiast numeru domu z nazwiskiem posiadacza psa lub znacznikiem uiszczającej opłaty gminnej od psów) umożliwiającym wykrycie ich posiadacza.

Do zaopatrzenia psów w znaczki, których w myśl § 42 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 dostarczyć mają gminy za opłatą należności\*), której wysokość oznaczy polityczna władza powiatowa, wyznacza się dla powiatów Bóbrka, Bohorodczany, Brzeżany, Czortków, Dąbrowa, Dobromil, Grybów, Jasło, Jaworów, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Limanowa, Lisko, Mościska, Myślenice, Nadwórna, Podhajce, Przemysły, Rawa, Rudki, Sanok, Sniatyn, Strzyżów, Tarnopol, Trembowa, Złoczów, Żółkiew i Żydaczów termin do 1 kwietnia 1914.

Wszystkie zwierzęta gminne (przełożenia obsz. dwor.) wymienionych pod „B” powiatów mają zatem — o ile tego dotychczas jeszcze nie uczyniono — sporządzić wykazy wszystkich psów, które liczą więcej niż 8 tygodni wieku, znajdujących się w gminie (obszarze dworskim) i trzymać je w dokładnej ewidencji.

Posiadacze psów obowiązani są zgłaszać w ciągu 3 dni w dotyczącym Urzędzie gminnym (przełoż. obsz. dwor.) o każdym przybytku i ubytku, tudzież o każdej zmianie zaszelej w stanie psów ponad 8 tygodni wieku, znajdujących się w ich posiadaniu, podając wiek, masę, rasę i rodzaj psów.

W razie zagubienia znaczka winien posiadacz psa postarać się o nowy znaczek u miejscowej władzy gminnej, która kszde wydanie znaczka w książce ewidencyjnej uwidoczni stosownie.

Zarządzenia dotyczące się oznaczenia i utrzymywania psów w ewidencji należy zastosować również względem psów wprowadzonych do gminy (na obszar dworski) czasowo, jeżeli liczą więcej niż 8 tygodni wieku i przebywają w gminie (obszarze dwor.) dłużej niż 8 dni.

\*) C. k. zawodowa szkoła ślusarska w Świątnikach według pisma z 18. lutego 1914 l. 103 dostarcza znaczków po cenie 15 hal. za jeden znaczek tylko z napisem, a 20 hal. za jeden znaczek z napisem i wyciśniętą główką psa.

Postanowienia niniejszego obwieszczenia — wyjąwszy napis na znaczkach rozpoznawczych — nie naruszają w niczem przepisów obwieszczenia z 16. marca 1911 l. XVII. 616/5 dotyczącego się zarządzeń policyjno-weterynaryjnych przeciw wściekliznie w powiatach politycznych Galicji, połączonych na pograniczu Państwa niemieckiego.

Przekroczenia tych zarządzeń które nie wykluczają wcale zastosowania innych, nie stojących z niemi w sprzeczności środków ochronnych i tępiających zarazę, przewidzianych w ustawie z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozporządzeniu wykonawczym z 15. października 1909 Dz. p. p. Nr. 178, karane będą według postanowień karnych tej ustawy.

Obwieszczenie to wchodzi w życie z dniem 25 lutego b. r.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. lutego 1914

LW. 152196 (2658)

W myśl ustawy z dnia 22 lipca 1906 Dz. u. kr. Nr. 124 postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia dzisiejszego przyznać fabryce cementu w Górcie (gmina katastr. Trzebieńka) w powiecie chrzanowskim, będącej własnością firmy „Górka” Towarzystwo akcyjne fabryki cementu w Sierszy z siedzibą w Krakowie uwolnienie od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych, a to na lat 15 t. j. począwszy od 1 października 1912 do 30 września 1927 r.

Uwolnienie to odnosi się jedynie do wymienionej fabryki w Górcie — o ileby zatem wspomniana firma rozszerzyła swą działalność przez zakładanie lub nabywanie innych zakładów przemysłowych, winna w każdym poszczególnym wypadku wniesić osobną prośbę o przyznanie odnośnym zakładom takiego uwolnienia.

Przyznane uwolnienie odnosi się do całego przez fabrykę w Górcie opłacanego powszechnego podatku zarobkowego (w myśl ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. p. Nr. 22 Rozdz. II wymiarowego) to znaczy, że w wymienionym wyżej okresie czasu cały wymierzony fabryce podatek zarobkowy ma być wolny od przypisu autonomicznych dodatków do podatków t. j. krajowych, powiatowych i gminnych.

Przyznane uwolnienie odnosi się zasadniczo także do podatków realnych, opłacanych z budynków fabrycznych, t. j. tych, które bezpośrednio celom produkcji służą. Zastosowanie jednakże uwolnienia od dodatków do podatków realnych nastąpić będzie mogło, skoro Towarzystwo uzupełni przedłożone plany sytuacyjne przez podanie liczb spisowych wszystkich budynków fabrycznych.

Wydział krajowy zastrzega przytem, że gdyby w ciągu 15-letniego okresu czasu uwolniona fabryka straciła warunki, od których ustawa czyni uwolnienie zawisłym, natenczas przyznane ulgi zostaną cofnięte na resztę okresu czasu tych ulg.

Lwów, dnia 13 lutego 1914.

Marszałek krajowy:

Gołuchowski.

Członek Wydz. kraj.:

Bernadzikowski.

L. cz. Cw. 5197/13 (2) (2689)

E d y k t.

Przeciw Andruchowi Kwasnycia z Pietrycz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Kasę żalczkową w Gołogórach, stow. zar. z ogr. poręką, pozew o 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Andrucha Kwasnyci ustanawia się p. dr. Hessla, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrucha Kwasnycię w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II.

Złoczów, dnia 22 grudnia 1913.

L. VII. a 1254 (2815)

O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Czesław Apolinary 2-im. Michalik, obecnie w Tarnopolu, wnioskował podanie dnia 4 lutego 1914 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Drohobyczu przy ulicy Grunwaldzkiej (dawnej Stebnickiej), ewentualnie przy ulicy Gołębiej lub wzdłuż ulicy Konarskiego i ulicy Zawale.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego

ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 lutego 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyjanowski w. r.

L. cz. C. I. 17/14 (1495)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Hrynyszynemu synowi Fedka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sądowej Wiszni przez Katarzynę Hrynyszyn żonę Michała z Dmytrowiec pozew o 480 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 marca 1914, o godzinie 11 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Michała Hrynyszyna syna Fedka ustanawia się p. dr. Tadeusza Miksiewicza, adwokata w Sądowej Wiszni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sądowa Wisznia, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. C. I. 44/14 (2492)

E d y k t.

Przeciw Janowi Dobrenko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Łukasza Rokosza pozew o 429 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 marca 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. Mikołaja Bochnę w Mołodyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. Cw. III. 4748/13 (2) (309)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Stopie z Kopanki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Antoniego Tobisa w Samborku pozew o zapłatę sumy wekslowej 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do l. cz. Cw. III. 4748/13 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Frühlinga, adwokata w Krakowie, ul. Wiśna 8, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. E. 5203/13 (4) (1277)

E d y k t.

Julii Samilo z Prusja — w sprawie Salomona Hochnera w Zaborzu, toczącej się przed tut. sądem przeciw niej o 600 koron zpn. — ma być doręczoną uchwała z 13 września 1913 E. 5203/13 (1), którą dozwolono licytacyi dłużniczej realności.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Julia Samilo przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie dr. S. Bernera, w Rawie, który ją będzie zastępywać tak długo, dopóki sama się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. C. I. 13/14 (1400)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Dmytrowi Hładkiemu z Łuki wielkiej wnioskł Hryuko Brykajło syn Pańka w Chatkach ad Łuka wielka pozew o uznanie prawa własności pgr. lk. 1488/2 gm. Łuka wielka.

Rozprawa odbędzie się dnia 5 lutego 1914, o godz. 8 rano, biuro Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem dr. Rossberger, adwokat w Mikulińcach, będzie jego zastępywać, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulicze, dnia 10 stycznia 1914

L. cz. Cw. 5214/13 (1) (688)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej

po bhp. Mozesie Szlimowiczu z Kamionki strumiłowej wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Samuela Goldberga pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego masę spadkowej ustanawia się p. dr. Epsteina, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Złoczów, dnia 23 października 1913.

L. cz. C. XXIV. 1431/13 (746)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Annie Lankosz wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Leona Schneidra we Lwowie pozew o 580 kor. 92 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 30 grudnia 1914, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, sala VIII.

Celem strzeżenia praw pozwanego masę ustanawia się p. adw. dr. Abrahama Adolfa Selzera we Lwowie, ul. Szymona I. 1, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXIV. Lwów, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. C. II. 77/14 i C. II. 78/14 (2788)

E d y k t.

Przeciw Matronie Borkowskiej z Rzuchowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Szymona Steinfelda w Leżajsku pozew o 1000 kor. zpn. i przez Szymona Botha i tow. w Leżajsku pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 lutego 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Matrony Borkowskiej ustanawia się p. Wincentego Borkowskiego w Rzuchowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Matronę Borkowską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 17 lutego 1914.

L. cz. C. III. 60/14 (2789)

E d y k t.

Przeciw 1) Maryannie Niedzwiedz zam. Pročko, 2) Piotrowi Niedzwiedzowi po Michale, 3) Krystynie zam. Pańko i 4) Katarzynie zam. Petryszczak, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Iwana Niedzwiedzia po Michale pozew o 540 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 lutego 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się p. adwokata dr. Tomasika w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurantów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lisko, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. C. II. 72/14 (2798)

Przeciw nieobecnemu Janowi Bulanowskiemu po Jakobie z Posady dolnej wnioskł Benedykt Grydyk z Rymanowa pozew o 438 kor. 92 hal.

Rozprawa odbędzie się dnia 26 lutego 1914, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono dr. Schiffa, adwokata w Rymanowie, na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. C. III. 23/14 (2) (2794)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Szeremecie, gospodarzowi z Sabinówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Leibe Brück, kupea z Radziechowa, pozew o 550 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 marca 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Leona Charaka, adwokata kraj. w Radziechowie, kuratorem.



Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radziechów, dnia 16 lutego 1914.

L. cz. Cw. 5486/13 (2770)  
E d y k t.

Przeciw Konstantemu Tywinowi synowi Konstantego w Ryszkowej woli, nieznanemu z miejsca pobytu, wniosła Salomon Kessler w Jarosławiu do tutejszego sądu pozew o 717 kor. zpn., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Kawskiego, adw. w Przemyślu, kuratorem, który zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sam się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.  
Przemyśl, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. C. I. 117/14 (1) (2475)  
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Ogródnikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Salomona Buchmana pozew o 282 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 6 marca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Piotra Ogródnika ustanawia się p. Józefa Derefiuka, wójta w Podolcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Komarno, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. Cw. 89/14 (1) (1715)  
E d y k t.

Przeciw Antoninie Schmidtowej i Janowi Schmidtowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie pozew o 210 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powyż nazwanych ustanawia się p. dr. Hopfna, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż nazwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. C. IV. 1/14 (4) (2448)  
E d y k t.

Przeciw Janowi Głowackiemu z Leśniewic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego cywilnego w Krakowie przez Firmę L. et G. Kaden w Krakowie pozew o 405 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 14-go lutego 1914, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, w sali Nr. II.

Celem strzeżenia praw Jana Głowackiego ustanawia się p. adwokata dr. Longina Ozarkiewicza w Gródku Jagiellońskim kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Głowackiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział IV.  
Kraków, dnia 3 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 371/14 (1836)  
E d y k t.

Przeciw Stefanowi Disków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Markusa Eidlera pozew o zapłatę kwoty 400 koron.

Celem strzeżenia praw Stefana Disków ustanawia się p. adwokata dr. Baczynskiego w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Disków w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Stryj, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 7985/13 (1) (1958)  
E d y k t.

Przeciw Iwanowi Smolak synowi Oleksy, którego miejsce pobytu jest nieznane,

wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Towarzystwo dyskontowe w Mikulińcach pozew o wydanie nakazu zapłaty dla kwoty 243 kor.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Hołubowicza w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 7 grudnia 1913.

L. cz. Cg. I. 22/14 (1) (1350)  
E d y k t.

Przeciw Oleksie Dutakowi synowi Fedora, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Dmytra Kobylańskiego syna Michała ze Słobódki leśnej pozew o zapłatę kwoty 1500 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono I-szą audyencję na dzień 21 stycznia 1914, o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Funkensteina, adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Kołomyja, dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 7982/13 (1) (1957)  
E d y k t.

Przeciw Łukaszowi Ostrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Kasę oszczędności miasta Tarnopola pozew o wydanie nakazu zapłaty dla kwoty 1300 kor.

Celem strzeżenia praw Łukasza Ostrowskiego ustanawia się p. adwokata dr. Blausteina w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 7 grudnia 1913.

L. cz. C. 128/14 (2437)  
E d y k t.

Przeciw Romanowi Antończukowi, Łukaszowi Didyczowi i Franciszkowi Długosowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Bank zaliczkowy w Czortkowie stow. zarej. z ogr. poręką, pozew o 450 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Romana Antończuka, Łukasza Didycza i Franciszka Długosza ustanawia się p. adwokata dr. Bleichera w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.  
Czortków, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. Cw. III. 600/14 (2) (2675)  
E d y k t.

Przeciw pozwanemu Schulimowi Fischheimerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez powódkę Henriettę Hüttner w Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 23 stycznia 1914 Cw. III. 600/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Emanuela Krocha we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział III.  
Lwów, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. C. IX. 622/1 (1384)  
E d y k t.

Przeciw Michałowi Kleinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Rubina Schreiera pozew o 1000 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja na dzień 26 lutego 1914, o godz. 10 przed południem, sala Nr. 70.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Wachtla w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku-

randa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Drohobycz, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. C. I. 670/13 (1) (2741)  
E d y k t.

Przeciw nieobecnej Nastusi Ferenciuk c. Nykoły, przedtem w Pasiecznej, wniosła Anna z Ferenciuków Kosiuk i tow. z Pasiecznej pozew o zniesienie współwłasności realności.

Audyencja odbędzie się dnia 9 marca 1914, o godzinie 9 przed południem, w sali rozpraw Nr. 20.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adwokat dr. Wincenty Markiewicz, będzie ją zastępywać, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nadwórna, dn a 10 lutego 1914.

L. cz. C. I. 514 (2) (2134)  
E d y k t.

Przeciw Oleksie Melnykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bursztynie przez Izraela Markusa Hammera pozew o zniesienie współwłasności zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 lutego 1914, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Oleksy Melnyka ustanawia się p. dr. Klugmana, adwokata w Bursztynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Oleksę Melnyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bursztyn, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. C. 372/13 (1) (2093)  
E d y k t.

Przeciw Marcinowi Semikowi ze Suchej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Suchej przez Jana Głygę, gospodarza w Krzeszowie, pozew o 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do usnej rozprawy na dzień 26-go lutego 1914, o godzinie 9 przed południem, w sądzie podpisanym, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego Marcina Semika ustanawia się p. Henryka Brzyrę, c. k. notaryusza w Suchej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Semika w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sucha, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. C. I. 29/14 (820)  
E d y k t.

Przeciw Filipowi Korszniakowi i Katarzynie Korszniak, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Iwana Zienia pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-

prawę na dzień 27 lutego 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się Dmytra Zańka w Piskorowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Sieniawa, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. C. 37/14 (1) (2708)  
E d y k t.

Przeciw Łukaszowi Dudziakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Pawła Zgrzebnika pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 lutego 1914, o godzinie 10 przed południem, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Łukasza Dudziaka ustanawia się Franciszka Irzyka w Oparówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Łukasza Dudziaka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Frysztak, dnia 10 lutego 1914.

L. cz. Cw. III. 308/14 (3) (2114)  
E d y k t.

Przeciw pozwanemu Piotrowi Bachmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2630 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 13 stycznia 1913 Cw. III. 308/14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Wincentego Bałbana we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział III.  
Lwów, dnia 13 stycznia 1914.

L. cz. Cg. I. 85/14 (1) (2112)  
E d y k t.

Przeciw Szulimowi Fischheimerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Jadwigę hr. Komorowską pozew o zwrot weksla względnie równowartości 4000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną I-szą audyencję na dzień 3 lutego 1914, o godz. 9 rano, sala Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Lauba, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.  
Lwów, dnia 28 stycznia 1914.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków

#### Unii kredytowej w Brzeżanach

stow. zarej. z ograniczoną poręką

odbędzie się w sobotę, dnia 28 lutego b. r. o godzinie 6 wieczorem w lokalu stowarzyszenia z następującym

#### Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności swych i przedłożenie bilansu za rok 1913.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutorium za czynności w roku 1913.
4. Wniosek Dyrekcyi i Rady nadzorczej o odpisanie straty z roku 1913. z funduszu rezerwowego i kapitału udziałowego.
5. Wniosek za likwidację stowarzyszenia.
6. Wybór ustępujących członków Rady nadzorczej i całej Dyrekcyi, albo w razie uchwalenia likwidacji, wybór likwidatorów.
7. Ewentualne wnioski członków.

**DYREKCJA.**

**Kuryer kolejowy** **Cena 40 halerzy.**

Biurowie dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska I. 3.



## OGŁOSZENIE.

## Pięćdziesiąte ósme Zwyczajne Walne Zgromadzenie

## Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. Austriackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu

odbędzie się

we czwartek 2 kwietnia b. r., o godzinie 5 wieczorem

w wielkiej sali przyjęć austriackiego Towarzystwa inżynierów i architektów w Wiedniu, I., Eschenbachgasse 9.

Przedmiot obrad stanowi:

1. Roczne sprawozdanie Rady nadzorczej.
2. Sprawozdanie Komitetu rewizyjnego o zamknięciu rachunkowym za rok 1913 i odnośna uchwała.
3. Uchwała o podziale zysków z roku 1913.
4. Wniosek na podwyższenie kapitału zakładowego Towarzystwa 150.000.000 kor. na 170.000.000 kor. przez emisję 62 500 na nominalną kwotę 320 kor. opiewających akcyi, na zmianę w związku z tem pozostających odnośnych paragrafów statutu i uchwała o bliższych postanowieniach dotyczących się wydania akcyi.
5. Uchwała o wyborach do Rady nadzorczej.
6. Wybór Komitetu rewizyjnego na rok 1914.

Akcyonariusze uprawnieni do głosowania, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, mają złożyć akcyę lub w ich miejsce dowody depozytowe Zakładu najpóźniej do 5 marca b. r. jako terminu końcowego przewidzianego statutem, a to:

we Wiedniu: w likwidaturze Zakładu (I. Am Hof 6) w dniu powszednim od godz. 9 do 12 przed południem;

w Bozen, w Bregencyi, w Bernie morawskiem, w Feldkirch, Gablonz, Gorycyi, Innsbrucku, Karlsbadzie, Klagenfurcie, Lublanie, we Lwowie, Ostrawie morawskiej, Olomuńcu, Poli, Pradze, Reichenbergu, Cieplicach, Tryescie, Opawie i Warnsdorfie: we filiach Zakładu;

w Budapeszte: w węgierskim Powszechnym Banku kredytowym;

w Berlinie: w Dyrekcji Towarzystwa dyskontowego, w Banku dla handlu i przemysłu i u S. Bleichrödera lub Mendelsohna i Ski;

we Wrocławiu: Schlesischer Bankverein lub u firmy E. Heimann;

w Dreźnie: Allgemeine Deutsche Credit-Anstalt Abteilung Dresden;

we Frankfurcie nad Menem: w Dyrekcji Towarzystwa dyskontowego lub w filii Banku dla handlu i przemysłu;

w Hamburgu: u firmy L. Behrens & Söhne, M. M. Warburg & Co lub Norddeutsche Bank in Hamburg;

w Kolonii: u firmy Sal. Oppenheim jun. & Comp.;

w Lipsku: w Allgemeine Deutsche Credit-Anstalt lub we filii Banku dla handlu i przemysłu;

We Wiedniu, dnia 17 lutego 1914.

C. k. uprzyw. austriacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

## Zaproszenie.

We wtorek, dnia 3 marca 1914 o godzinie 6 wieczór odbędzie się w sali Kasyna miejskiego

## XVII. Walne Zgromadzenie

członków Krajowego Towarzystwa zaliczkowego urzędników stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką we Lwowie.

W razie braku kompletu przepisane § 19 statutu, odbędzie się we środę, dnia 4 marca 1914 o godzinie 6 wieczór ponowne Walne Zgromadzenie w tym samym lokalu z tym samym porządkiem dziennym a uchwały tego zgromadzenia będą ważne bez względu na ilość obecnych członków.

## Porządek dzienny

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie sprawozdania delegata Banku krajowego z przeprowadzonej w październiku 1913 imieniem Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych lustracji tut. Towarzystwa oraz odczytanie odpowiedzi Zarządu Towarzystwa na to sprawozdanie.
3. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1913.
4. Sprawozdanie i wnioski Komisji rewizyjnej co do rachunków za rok 1913.
5. Mianowanie jednego członka Dyrekcji i jednego zastępcy na 3 lata.
6. Wybór 5 członków Rady nadzorczej na 3 lata i 3 zastępców na 1 rok.
7. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1913.
8. Preliminarz wydatków administracyjnych na rok 1914.
9. Wnioski członków.

Bilans i rachunki mogą PP. Członkowie przejrzeć w lokalu Towarzystwa (ul. Skarbowska 5).

Wstęp na Walne Zgromadzenie dozwolony jest tylko za okazaniem książeczki udziałowej tym członkom, którzy wpłacili na udział co najmniej 100 K. lub przynajmniej od 6 miesięcy są członkami Towarzystwa (§ 8 statutu).

Lwów, dnia 18 lutego 1914.

Dyrekcja.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

## Jak cierpienia płuc

koklusz i astma zupełnie wylezione być mogą, donosząc każdemu bezpłatnie. Proszę posłać kopertę frankowaną na odpowiedź. — Pani **Kolenska**, Wrschowitz, Nr. 333 koło Pragi (Czechy).

**Oficyał** sądowy z miasteczka wschodniej Galicji zamieni posadę. Egzamin tabularny wymagany. Zgłoszenia „Ola“ Biuro dzienników, Kilińskiego 1.

**Filozof** IV. r. (matem. i fizyka) poszukuje lekcye ewentualnie lektorat polski niemiecki lub francuski ewent. ranne zajęcie. — Wymagania skromne. — E. U. Głęboka I. 14, parter 49.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubileraki i zegarmistrzowski

**Juliana DĄBROWSKIEGO**

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

## Rozporządzenie

wszystkich Ministerstw z 25 stycznia 1914 Dz. p. p. Nr. 21, dotyczące się pomocniczego personelu kancelaryjnego — ukazało się w języku polskim jako broszura na rynku księgarskim nakładem Redakcji „Gazety Urzędników kontraktowych i jest do nabycia we wszystkich księgarniach we Lwowie i Krakowie. Wierny przekład z niemieckiego, zgrabny format i niska cena, bo tylko 40 hal. za egzemplarz, zachęcają do nabycia interesowanych.

Poszukuje się kupna

**Starych mebli mahoniowych**

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

Okazyja!

Za półdarmo!

Okazyja!

## Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplieissimus“, komplety „WĘDROWCA“

za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.

Na prowincję wysyłka za zaliczką lub za poprzedniemi nadesłaniami należności.

Okazyja!

Za półdarmo!

Okazyja!